Nr. 61. Poniedziałek 16 Marca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Ru Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 lutego b. r. profesora i prowizorycznego kierownika trzeciego gimnazyum państwowego w Krakowie, Karola Brzezińskiego, zamianować najmiłościwiej dyrektorem tego zakładu naukowego.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zezwolił radcy sądu krajowego Henrykowi Nitarskiemu w Brzeżanach, na prośbę jego, przesiedlić się do Lwowa, a zamianował sędziego powiatowego w Niżankowicach, Edwarda Trusiewicza, radcą sądu krajowego w Brzeżanach.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego w Krakowie, dr. Władysława Polityńskiego, sekretarzem rady przy krakowskim wyższym sądzie krajowym.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował auskultanta, Hugona Henocha, adjunktem sądu powiatowego w Nisku.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował Ludwika Radwańskiego, kancelistę c. k. sądu powiatowego w Bochni, kancelistą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie i Kazimierza Miecznikowskiego vel Waligórskiego, sierżanta 40 pułku piechoty w Jarosławiu, kancelistą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 marca.

Szósty rozdział ustawy przemysłowej otrzymał już, jak wiadomo, Najw. sankcyę, a w trzy miesiące po ogłoszeniu t. j. dnia 11 czerwca b. r wejdzie nowa ta ustawa w życie. Rozdział ten rozwiązuje szereg niezmiernie doniosłych zagadnień, wchodzących w zakres socyalno-politycznych reform, które, zainicyowane przez gabinet hr. Taaffego, dają wymowne świadectwo, o ożywiającym go postępowym duchu w najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu. Gabinet ten zabrał się z całym zapałem do wielkiego dzieła, które, mając na celu poprawę materyalnego i moralnego położenia klas pracujących, oddaje znakomite usługi cywilizacyi i jest zarazem wybitną cechą rządów hr. Taaffego. Jeśli już nic innego, to podjęte i w części wykonane socyalno-polityczne reformy uprawniają do wyrzeczenia, iż Austrya za ery hr. Taaffego stoi na wysokości swojego czasu, iż ze zrozumieniem wniknęła w idee i potrzeby cywilizowanego społeczeństwa i z szlachetną odwagą dąży do ich urzeczywistnienia i zastosowania w życiu praktycznem. Nowa ustawa zawiera obszerne i najstaranniej obmyślane przepisy o zatrudnianiu dzieci i młodocianych robotników w przedsiębiorstwach przemysłowych, a każdy z tych przepisów ma na oku ochronę tak zdrowia jak i cielesnego rozwoju, i wytwarzanie tym sposobem silnego i dzielnego pokolenia, a to nietylko w kierunku materyalnym lecz i duchowym, gdyż nowela stara się w sposób odpowiedni o podniesienie intelektualnego poziomu nieletnich pracowników. I tak pomiędzy innemi wylicza ona ograniczenia, którym podlegają robotnicy pomiędzy 12 i skończonym 14 rokiem życia, a to ze względu na to, iżby mogli uczynić zadość obowiązkowi, jaki na nich nakłada szkoła.

Główny jednak nacisk kładzie nowa ustawa na potrzebę oznaczenia i zaprowadzenia tak zwanego normalnego dnia pracy. Wiadomo, iż postanowienie to natrafiło tak w Izbie jak i w kołach parlamentarnych na silną opozycyę, która podnosiła, że kwestya powyższa może być rozwiązaną tylko na drodze międzynarodowego porozumienia. Wyznawcy podobnego zapatrywania wypowiadali obawę, że państwo, obierające w tej kwestyi drogę samodzielną, może narazić pewne gałęzie swojego przemysłu na bardzo niebezpieczną konkurencyę. Rząd nie podzielał podobnej obawy, pragnąc jednak rozwiązać problemat w sposób uchylający wszelkie obawy, przystąpił do dzieła nader ostrożnie i z możliwą przezornością. Zastrzegł on, nietylko sobie, lecz i władzom przemysłowym pierwszej instancyi takie pełnomocnictwa, które umożliwiają zastosowanie ustawy odpowiednio do wszelkich stałych i czasowych potrzeb pojedyńczych gałęzi przemysłu. Aby atoli przy zastosowaniu tych pełnomocnictw nie wkradła się jakabądź samowola, wydano postanowienie, iż wszystkie wyjątki, zezwolone na rzecz poszczególnych gałęzi przemysłu lub pojedynczych fabryk, muszą być ogłaszane w dziennikach urzędowych i podawane corocznie do wiadomości Rady państwa. W ten sposób będzie można niezawodnie utrzymać ścisłą harmonię interesów robotników i przedsiębiorców, a to tem pewniej, iż sami robotnicy, w dobrze zrozumianym własnym interesie, nie zaniedbają bezwątpienia starać się o to, aby utrzymać w całej pełni zdolność konkurencyjną tej gałęzi przemysłu, która daje im utrzymanie. Przytem należy zwrócić uwagę i na to także, iż dzięki roztropnej polityce celnej, kolejowej i taryfowej, przemysł austryacki należycie jest zabezpieczony i popierany, a wszystko to okaże się niezawodnie wystarczającem do odwrócenia możliwych niebezpieczeństw lub wstrząśnień.

Ustawa o inspektorach przemysłowych, będąca także dobroczynnem dziełem gabinetu hr. Taaffego, nabierze dopiero właściwego znaczenia przez powołanie do życia noweli przemysłowej, albowiem teraz te organa, którym poruczono czuwanie nad tak ważnemi państwowemi, społecznemi i humanitarnemi interesami, będą mogły rozwinąć w całej pełni swoją działalność, i usilnych dołożyć starań, aby nowa ustawa wniknęła we wszystkie kierunki życia praktycznego.

W kołach kompetentnych nie wątpią, że przed zamknięciem Rady państwa zostanie załatwioną ostatecznie także ustawa o zabezpieczeniu robotników w wypadkach, jakim mogliby uledz w czasie zatrudnienia w fabrykach i t. d. (*Unfallsversicherung*). Jak wiadomo, rząd wniósł również do Izby deputowanych ustawę o zabezpieczeniu klasy roboczej na wypadek chorób (*Krankenversicherung*). Wobec tego każdy bezstronny musi przyznać, iż rząd, który z taką gorliwością wytwarza podobne dobroczynne reformy, zabezpieczony jest przed

---

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

LXX.

Stulecie sławy podług nowego rachunku. — Nic doskonałego na świecie. — Powolne krążenie nowin po dziennikach. — Z astronomii.

„*Il assiste à ses propres centenaires*" — powiada jakiś entuzyasta o uroczystych obchodach urodzin Wiktora Hugo, z których jeden odbył się niedawno na 83cią pamiątkę dnia, w którym, według własnych słów swoich, autor „Nędzników" urodził się na gruncie hiszpańskim z mięszanej krwi bretońskiej i lotaryngskiej. (Nawiasem powiedziawszy, z szczegółu tego widzimy, dokąd prowadzi niepotrzebne rymotwórcze gadulstwo: „*Besançon, vieille ville espagnole*" było już miastem, kiedy Juliusz Cezar zdobywał Galię, a do korony hiszpańskiej należało przez niespełna 150 lat; ale potrzeba było rymu do „*parole*" i tym sposobem twórca — i epigon jednocześnie romantyzmu francuskiego, został Hiszpanem bretońsko-lotaryngskiego pochodzenia). Każdy taki obchód urodzin ma mieć równe znaczenie ze stuletnim aniwersarzem Kornela albo Moliera: czyli innemi słowy, jeden rok życia liczy się poecie za stulecie sławy. W wieku tak przeważnie giełdowym jak nasz, nie ma właściwie nic dziwnego w podobnem eskontowaniu przeszłości. Nie mamy czasu czekać; wypędzamy wszystko sztucznie i szybko jak rośliny w cieplarni. Z niedogonu, świeżo wylanego z kotła, prąd elektryczny musi nam od razu robić starkę. Bronzownik, nowo odlane lichtarze zanieczyszczać musi grynszpanem, ażeby miały starożytną patynę. Pan Iksowski, nabywszy majątek ze starożytnym dworem i ogrodem, kazał Penzlowiczowi odportretować się sześć razy: raz z długiemi włosami naturalnemi, wąsikami, bródką w kształcie komy, jako przedstawiciel pierwszej połowy XVII stulecia, drugi raz w peruce *allong* i zbroi z czasów Ludwika XIV, trzeci raz w peruce pudrowanej z koronkowym żabotem, czwarty raz z harbeitlem, krawatą zasłaniającą brodę i z kołnierzem zakrywającym uszy, piąty raz podług żurnalu z r. 1830 a szósty raz jako dzisiejszy pan Iksowski, w tużurku najmodniejszego kroju. Pierwszych pięć portretów, to antenaty, i goście podziwiają, jak dalece dzisiejszy potomek rodu, jest do nich podobnym; on zaś ubolewa, że przy pożarze zamku w r. 1604 spłonęły wizerunki dawniejszych jeszcze przodków, sięgające czasów, kiedy Lech, Czech i Rus rozeszli się na trzy strony świata. A cały ten kram odwieczny powstał w przeciągu sześciu tygodni w r. 1884 w pracowni Penzlowicza we Lwowie! Świat coraz łatwiej kontentuje się dekoracyami teatralnemi, staremi winami, preparowanemi za pomocą olejków aptecznych, tekturowym granitem i stuleciami liczonemi po 52 tygodni. Trudno wiedzieć, czy za sto lat napuszysta dykcya Wiktora Hugo, nienaturalność i częsty brak poetycznej treści, nie wyda się światu tak trywialnym, jak najtrywialniejsze utwory szkoły „naturalistycznej". Wielbiciele jego wiedzą tedy co czynią, fabrykując mu zawczasu stulecia sławy.

Nie wiem, przez jaki zbieg okoliczności, większą część moich wrażeń mam dzisiaj z Francyi, a sumą ich jest to, że żadna instytucya ludzka nie jest doskonałą. W dziennikach francuskich, jeden pisarz po drugim zapytuje nieśmiało, co będzie dalej, jeżeli przysięgli uwalniać będą każdego oskarżonego, którego zbrodnia popełnioną została wśród jako tako romantycznych okoliczności? W istocie, trudno przewidzieć, co będzie, a jeszcze trudniej porywać się na aksiomat, że w sądownictwie karnem nie ma nic doskonalszego, nad sądy przysięgłych.

Z Francyi także zwiastują mi dzienniki nowe dla mnie utrapienia teatralne, to jest operę, kompozycyi p. Palladilhe, twórcy „Mandolinaty", pod tytułem *Diane* i zdramatyzowanej powieści Juliusza Claretie p. t. *Le prince Zilah*. Dobrze czytelnikowi pójść raz do teatru i zobaczyć taką sztukę, ale mnie trapi ona przez rok cały a to w ten sposób: Przedstawienie kończy się w Paryżu, dajmy na to w poniedziałek o 11 w nocy. We wtorek o godzinie 6 rano wychodzi w Londynie *Daily Telegraph* i zawiera sążniste, na własnym drucie przesłane mu telegraficzne streszczenie i rozbiór sztuki wraz z oceną gry aktorów. W piątek rano czytam to we Lwowie. W tydzień później artykuły tej samej treści zaczynają zawodniać tygodniki paryskie. Po miesiącu wszystkie pisma wiedeńskie, jakby się zmówiły, umieszczają fejletony o tej nowości francuskiej. Po kilku miesiącach dowiaduje się o niej *Kuryer Warszawski*, poczem przez kwartał wraz z ewentualnemi pomyłkami druku i lapsusami gramatycznemi, snuje się ona po pismach krajowych. A ja nieszczęśliwy czytam to ciągle po niemiecku, po francusku, i po angielsku i po polsku — aż naraz po roku afisze donoszą, że przedstawioną będzie ta nadzwyczajność w teatrze hrabiego Skarbka, a streszczanie i krytykowanie zaczyna się na nowo, tym razem po galicyjsku. Nieraz w złości radbym poszarpać w kawałki całodzienny mój transport literatury peryodycznej, ale wstrzymuje mnie wzgląd, że może tam znajdować się jaka obrona mojego dobrobytu materyalnego, albo jaka nowa choroba, której wypróbowanie jest mi imputowane. Natomiast z nieprzyjemnością dostrzegam czasem w dziennikach braku dalszego ciągu wiadomości prawdziwie interesującej. O wrzekomym wulkanie pod Smoleńskiem doniesiono przynajmniej, że były to po prostu palące się pod ziemią pokłady, torfu czy węgla brunatnego. Ale oto odbyło się dnia 22 lutego na niebie ciekawe bardzo zdarzenie, które zdecydować miało, czy księżyc posiada atmosferę czy nie? Zdarzeniem tem była okkultacya Aldebarana, t. j. zasłonięcie przez księżyc gwiazdy pierwszego rzędu, znajdującej się w konstelacyi Plejad, zwanej przez lud „kwoczką". Czas przykrycia gwiazdy przez tarczę księżyca i odsłonięcia jej, obliczony jest jak najdokładniej; ale, jeżeli księżyc ma atmosferę, to powinna ona łamać światło i w skutek tego gwiazda widzialną być powinna przez parę chwil po zakryciu jej i przez parę chwil przed odsłonięciem jej przez księżyc, tak jak widzimy, patrząc z boku na talerz napełniony wodą, pływający niby na jej powierzchni grejcar leżący na dnie. Księżyc zasłania często różne gwiazdy, ale mniejsze, których widzialności po zasłonięciu skonstatować nie można. Rzadko zdarza się wypadek taki jak ten, o którym mówię, i dlatego 22 lutego wszystkie teleskopy zwrócone były w tę stronę nieba. Obserwacyi sprzyjała u nas przynajmniej, pogoda, ale o rezultacie jej dotychczas nigdzie nie znalazłem wzmianki. Natomiast już przeszło rok karmię się „Pożyczoną żoną" i „Deputowanym z Bombignac" a teraz wiem jeszcze także, że p. Palladilhe skomponował operę i że „Le prince Zilah" uległ zdramatyzowaniu; świeć Panie czemprędzej nad jego duszą. Gdyby przynajmniej człowiek nie był obowiązany czytać wszystko co się drukuje!

JAN LAM.

zarzutem, jakoby działał wbrew duchowym lub materyalnym interesom ludności robotniczej. Zastrzeżenie takie o tyle wydaje się na czasie, iż z pewnej, nieprzyjaznej dla obecnego systemu strony, chcianoby projekt ustawy, który ma na celu okiełznanie agitacyi socyalistycznej, przedstawić jako zagrażający klasie roboczej i mogący narazić ją na ciężkie próby. Rząd jednakże, obdarzając robotników cennemi reformami i starając się o zabezpieczenie ich losu i przyszłości, uważa równocześnie za swój obowiązek powstrzymać silną ręką to wszystko, coby mogło grozić niebezpieczeństwem państwu i społeczeństwu, i ubezwładnić spokojny i prawidłowy a oparty na ustawie rozwój. W tym kierunku postępując, rząd działa zarówno w interesie państwa jak i robotników.

Rada państwa.

(*CCCCXIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 13 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 m. 20.

Od rządu wniesiono konwencyę Austro-Węgier z Syamią o handlu gorącemi napojami do zatwierdzenia.

W sprawie projektu ustawy o zmianach w taryfie celnej z r. 1882 nadchodzi mnóstwo petycyj.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowej dyskusyi budżetowej.

Pod obrady idzie rezolucya komisyjna do uchwalonego już tytułu szkół ludowych: „Wzywa się rząd, aby zarządził czego potrzeba, by subwencya uchwalona na podźwignienie szkół ludowych w Tyrolu dostawała się do podziału po wysłuchaniu opinii Wydziału krajowego, której szkole subwencya potrzebna“.

Poseł Promber widzi w tem anomalię, że państwo dopłaca na podźwignienie szkół ludowych; a jeżeli już to się dzieje, to i cały wpływ co do sposobu podziału takiej subwencyi powinien jedynie państwu się pozostać. Mowca zwalcza przeto rezolucyę, zwłaszcza gdy ingerencya Wydziału krajowego mogłaby z subwencyi tej zrobić fundusz na popieranie agitacyj stronniczych. Mimo to wnosi rezolucyę dodatkową do powyższej, mianowicie tę: „Tak samo wzywa się c. k. rząd, aby starał się, by uchwały morawskiej reprezentacyi krajowej o szkołach wykonywane były przez władze z przedmiotowego stanowiska, nie zaś z jednostronnie narodowego“. Na umotywowanie tej rezolucyi dodatkowej mowca przytacza szereg skarg na postępowanie namiestnika na Morawie, i gwałtownie uderza nań osobiście. (*Przeciągłe oklaski z lewicy.*) — Rezolucya dodatkowa zyskuje dostateczne poparcie.

Poseł Greuter: Rezolucya komisyjna właściwie tak się rozumie sama przez się, tak wynika z konstytucyi, że tylko dziwić się trzeba, iż przeciw niej podnoszą się głosy. Preopinant uczynił to też nie z stanowiska prawnego, lecz z stanowiska partyjnego, nie spostrzegając się, że opozycya jego przeciw rezolucyi jest wyrazem zaufania do rzędu. Poseł Promber chce, aby cały wpływ pozostał się państwu W jakimże on duchu pojmuje państwo? Czyż jest niem wedle niego Rada państwa? Nie! — państwem w jego pojęciu jest lewica i urzędnicy należący do stronnictwa liberalnego. I państwu w tem pojęciu ma się pozostać cały wpływ na rozdanie tej subwencyi dlatego, żeby liberały mogli przychodzić do konserwatywnych gmin tyrolskich z skarboną i mówić im: jeżeli wyrzeczesz się zasad konserwatywnych, dostaniesz dopłatę na utrzymanie szkoły. Subwencyę tę zawsze uważaliśmy w Tyrolu za fundusz dyspozycyjny na liberalne cele agitacyjne; obecnie chcemy wiedzieć, czyśmy dobrze rzecz pojmowali, i dlatego projektujemy tę rezolucyę; chcemy wiedzieć, czy ubóstwo gmin jest nadużywane do robienia z nich renegatów politycznych. (*Huczne brawo z prawicy*).

Minister oświecenia bar. Conrad: Zanim o dodatkowej rezolucyi pos Prombera pomówię, muszę odpowiedzieć na jego wywody. Wolno każdemu posłowi wydawać sąd o niewłaściwem lub nieuzasadnionem interpretowaniu ustaw; ale pos. Promber zaczepiał namiestnika na Morawie osobiście i posunął się aż do przedstawienia go tutaj jako męża stanowczo stronniczego (*głosy z lewicy: bo i jest nim!*), który nadużywa stanowiska swego do wykonywania ustaw szkolnych i innych w sposób niezgodny z legalnością. (*Tak jest! z lewicy*). Nie mogę z tego co tu słyszałem, wydawać sądu o poszczególnych wypadkach; ale tyle powiedzieć mogę, że imputować urzędnikowi, iż nieprawnie i stronniczo postępuje (*głosy z lewicy: tak jest! tak on postępuje!*), znaczy to narzucać mu, iż narusza ustawy zasadnicze (*Głosy z lewicy: z pewnością!*). Na te zaś ustawy składa przysięgę każdy urzędnik, a więc zarzuca się mu złamanie przysięgi. (*Głosy z lewicy: z pewnością!*). Przeciw temu jednak jak najstanowczej protestuję. Rząd nigdy nie sprzeciwiał się najostrzejszej krytyce postępowania administracyjnego, ale zarzucać urzędnikowi złamanie przysięgi (*głosy z lewicy: o tem nikt nie mówił*), jest rzeczą tem bardziej niewłaściwą, ile że urzędnik ten nie może bronić się tutaj. Tak osądzać nieobecnego jest rzeczą niegodną wys. Izby. (*Huczne brawo z prawicy — Wielki wrzask na lewicy i głosy: do porządku! do porządku!*). Mimo krzyku tego nie cofam słów moich. (*Ponowny wielki wrzask na lewicy*). Proszę o spokój. (*Na nowo wielki wrzask na lewicy; pos. Schaup woła*: utrzymać spokój do prezesa należy!) Przechodząc do rezolucyi komisyjnej, minister oświadcza, że wysłuchanie opinii Wydziału krajowego nie oznacza poddania się rządu pod kontrolę Wydziału; z drugiej strony atoli zastrzega się przeciw domysłowi posła Greutera, jakoby subwencya ta stanowiła fundusz dyspozycyjny celem wywierania na gminy wpływu niedozwolonego. Że jej się używa na przeprowadzenie ustaw szkolnych, wynika z natury rzeczy. A ponieważ już mam glos — kończy minister — więc uzupełnię moje uwagi wczorajsze. (*Aha! aha! z lewicy*). Nie wiem, czy wys. Izba spostrzegła, iż podczas wczorajszych wywodów moich doznałem lekkiego omdlenia, tak, że ich skończyć nie mogłem Zastrzegłem się jak najstanowczej przeciw imputowanemu indyferentyzmowi religijnemu; tego też pos. Greuter na seryo z pewnością rządowi zarzucić nie chciał Główną myśl wywodów jego ja tak pojmuję, że występował przeciw gospodarce pewnej kliki na uniwersytecie wiedeńskim i wogóle przeciw klikom w zakładach naukowych, i w tem zgadzam się z nim najzupełniej. Sam także uważam kliki w kolegiach profesorskich przy uniwersytetach za coś bardzo niebezpiecznego dla umiejętności i nauki i za przeszkodę dla działalności nauczycieli. Mam tego przykładów mnóstwo Temu więc sprzeciwiam się we wszystkich kierunkach Ale otoż chciałem wczoraj jeszcze powiedzieć pos. Greuterowi, żebyśmy wedle starego przysłowia nawzajem wybaczyli sobie i rozeszli się w zgodzie

Pos. Edw Süss, imieniem lewicy odpiera zarzut, jakoby kontrola administracyi była postępowaniem niegodnem Izby. Co do rezolucyi komisyjnej oświadcza, że za nią głosować nie może, skoro sam poseł Greuter pojmuje ją w duchu kontroli Wydziału krajowego nad użyciem subwencyi Mowca wymawia dalej temuż posłowi brak wdzięczności dla lewicy za sumy uchwalone dla Tyrolu z okoliczności powodzi roku 1882 (*Huczne brawo! z lewicy*).

Pos. Promber odmawia ministrowi prawa do wymierzania posłom nagany, poczem broni się przeciw interpretacyi słów swoich w tym duchu, jakoby chciał był zarzucić namiestnikowi na Morawie złamanie przysięgi. Mówił tylko, że hr. Schönborn jest mężem stronnictwa. Wszakże teraźniejszy minister sprawiedliwości wstąpił do gabinetu także jako mąż stronnictwa; mowca pyta go, czy podziela zdanie ministra oświecenia, że być mężem stronnictwa znaczy złamać przysięgę.

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Jireczek przypomina, że gdy za czasów gabitetu poprzedniego poseł pewien z prawicy zaczepił w Izbie ówczesnego namiemiestnika na Morawie, bar. Webera, w sposób mniej szorstki, niż dziś pos. Plomber uderzył na hr. Schönborna, minister baron Lasser stanowczo zastrzegł się przeciw zaczepianiu namiestnika osobiście, bo nie namiestnik, lecz minister jest wobec Izby odpowiedzialny.

Poczem rezolucyę komisyjną przyjęto.

Następuje tytuł fundacyj naukowych z kwotą wydatków 153.609 złr., dochodów 2.500 złr. (zgodnie z preliminarzem rządowym).

Pos. Hevera przemawia za zwolnieniem publicznych ciężarów szkolnych tych gmin protestanckich, które własnym kosztem utrzymują prywatne szkoły wyznaniowe.

Tytuł rzeczony przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono tytuł ostatni: fundusze naukowe, wydatki 75 330 zł., dochody 60.350 zł. (zgodnie z preliminarzem rządowym).

W ten sposób cały etat ministerstwa wyznań i oświecenia uchwalony. Wydatki w nim czynią 19,752.641 zł., czyli o 246.550 zł. więcej, niż wedle pierwotnego preliminarza rząd.; dochody 5,629.246 zł., czyli o 274.000 zł więcej. Jak powstały te podwyżki, wytłómaczyliśmy w ciągu sprawozdań ostatnich.

Następuje etat ministerstwa skarbu. Pod dyskusyę idzie tytuł pierwszy: kierownictwo centralne, wydatki 991.740 złr, dochody 3.500 zł. (zgodnie z preliminarzem rządowym).

Pos. Heilsberg, krytykuje rezultaty gospodarki skarbowej i twierdzi że wysoki kurs renty nie jest zasługą tej gospodarki, gdyż powstał on wskutek niechęci kapitałów ku przedsiębiorstwom przemysłowym. Mowca przytacza znane z dyskusyi ogólnej argumenta porównawcze na dowód, że finansowa gospodarka rządu poprzedniego była lepsza. (*Huczne brawo! z lewicy.*)

Pos. Pfeifer przypomina uchwaloną przed dwoma laty rezolucyę o potrzebie zreformowania urzędów podatkowych i twierdzi, iż dotychczas nic dodatniego w tym kierunku nie zdziałano. Przemawia dalej przeciw zamiarowi zniesienia praktyki dotychczasowej, wedle której z podatku gruntowego i budynkowego kwitowano w jednej książeczce; ze zniesienia tej praktyki, z zaprowadzenia osobnych arkuszy dla podatku budynkowego powstaną dla gmin nowe koszta i strata czasu. Nakoniec prosi o ustanowienie stosowniejszych dla stanu rolniczego terminów płatności podatków.

Pos. Auspitz uznaje, że trudno ocenić działalność ministra skarbu wedle liczb budżetowych, szczególniej wedle niedoborów; nie myśli przeto wracać do kwestyi spornej o niedoborach administracyjnych, stwierdza jednak, że zamknięcie rachunków z r. 1872 bez wszelkich sztuczek rachunkowych wykazuje przewyżkę 21½ mil. dochodów ponad wydatki, do których należało także umorzenie długów w ilości przeszło 7½ milionów; w r. 1873 zaś nie było wprawdzie przewyżki dochodów, ale umorzono długów w ilości 12 milionów bez nowej emisyi; że w r. 1874 dochody równoważyły się z wydatkami, a dopiero w r. 1875 był niedobór jako skutek przesilenia ekonomicznego w r 1873. W latach przeto 1872 i 1873 mienie skarbowe polepszyło się razem o 34 milionów, a wobec takiego rezultatu na nic nie przydadzą się piękne słówka o teraźniejszej administracyi finansowej, która mimo pomyślnych okoliczności w żadnym roku ani się zbliżyła do podobnego rezultatu. Mowca przechodzi do polemiki przeciw politycznym wywodom ministra skarbu w znanej mowie (*Wiceprezes Ryszard Clam-Martinitz uprasza aby mowca nie odstępował od przedmiotu obrad.*) Mowca odpowiada, że mówi o działalności ministra, a to należy przecież do dyskusyi nad kierownictwem centralnem, i prowadzi dalej swoje wywody usiłując dowieść, iż traktowanie Niemców i liberałów w porównaniu z tem jakiego doznają nie Niemcy i nie liberalni, nie odpowiada zasadom słuszności. Cała bardzo długa argumentacya mowcy obraca się naokoło tego, że rząd bez Niemców (a raczej bez lewicy) obyć się nie może. (*Oklaski z lewicy*).

Tytuł pierwszy przyjęto.

Tytuł drugi: krajowe i powiatowe dyrekcye skarbowe, inspektorowie finansowi i urzędy wymierzające należytości skarbowe, wydatków 2,605.100 złr. (o 500 złr. niżej prel. rząd.), dochodów 9.700 złr. (zgodnie z prel rząd.) — przyjęto po kilku uwagach pos. Waszatego o niewłaściwem postępowaniu urzędów wymierzających należytości skarbowe i o nieposzanowaniu języka czeskiego przez władze podatkowe.

Bez dyskusyi uchwalono tytuły następujące: administracye podatkowe, służba podatkowa przy starostwach i lokalne komisye podatkowe, wydatków 1,073.120 złr., dochodów 1800 złr.; kasa centralna, ministeryalny urząd płatniczy, kasy i urzędy płatnicze krajowe, wyd. 393.386 złr., doch. 800 złr.; straż skarbowa, wyd. 5,266.300 zł., doch. 302.650 złr. (wszystko zgodnie z prel. rząd.)

Tytuł szósty: urzędy pobórcze. wydatków 3,916.900 złr., dochodów 6000 złr. (zgodnie z prel. rząd.) uchwalono po kilku uwagach pos. Richtera o zbytniem obarczeniu pracą niektórych urzędów poborczych w okolicach Wiednia i Styryi.

Następuje tytuł prokuratoryj skarbowych z kwotą wydatków 354.330 złr., dochodów 20.000 złr., z którym połączono w dyskusyi tytuł administracyi celnej, wyd. 1,439.080 złr., doch. 1,431.700 złr. i tytuł ewidencyi katastru podatku gruntowego wyd. 797.980 złr., doch. 176.200 złr. (wszystko zgodnie z prel. rząd.)

Pos. Ruf żąda zmian w sposobie przypisania i ściągania podatków i ustanowienia dla rolników terminu płatności podatków po żniwach.

Pos. Schöffel uważa austryacki podatek gruntowy za zbyt wielki, większy niż w którembądź państwie; zarzuca ministerstwu skarbu zbytnią pomysłowość w wynajdowaniu sposobów coraz większego powiększania ciężarów podatkowych; ministerstwo to stanowi obok socyalistów i anarchistów trzecie stronnictwo, pragnące zburzyć stan średni. (*Wielka wesołość*). Główną część wywodów swych poświęca mowca wydzierżawianiu podatków spożywczych, na co oburza się cała ludność mająca sprawę z dzierżawcami, którzy ją pod osłoną prawa nielitościwie szykanują za dnia i w nocy Ten stan rzeczy podtrzymywany jedynie z drobiazgowego fiskalizmu, stał się już nieznośnym. Mowca prosi Ministra, aby nałożył wędzidło podwładnym organom zbyt gorliwym i wnosi rezolucyę, żądającą zmiany przepisów z r. 1877 co do wydzierżawiania podatków spożywczych. — Rezolucya zyskuje poparcie.

Pos. Neuber wykazuje, jakie krzywdy wynikają z dotychczasowego postępowania władz celnych, nakładających równe cło na przedmioty rzeczywiście różne, a pozornie do siebie podobne. Wnosi rezolucyę, aby dla zapobieżenia temu, potworzono na głównych urzędach celnych posady chemików z nieodzownemi urządzeniami chemiczno-technicznemi. — Rezolucya dostatecznie poparta.

Tytuły powyższe przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono cały rozdział kasowości ogólnej z sumą wydatków 2,076.298 złr., czyli o 85.000 złr. mniejszą niż wedle preliminarza rządowego, dochodów zaś 2,127.156 złr., czyli o 94.144 złr. mniejszą. Komisya obniżyła sumę wydatków dlatego, że z sumy 1½ mil. złr., uchwalonej w r. 1883 na bezprocentowe zaliczki dla spółek wodnych, gmin itd. w Tyrolu, pozostaje do wydania już tylko 165.000 złr., podczas gdy rząd preliminował 250.000 złr. Sumę dochodów zaś obniżyła wskutek uchwalenia projektów rządowych o przedłużeniu terminów spłacenia zaliczek, udzielonych przed 10—12 latami gminom czeskim z okoliczności klęsk.

Następuje rozdział poborów stałych (podatków bezpośrednich). Pod dyskusyę idą dochody: z podatku gruntowego 33,650.000 złr., z pięcio-procentowego podatku od dochodów z domów zwolnionych do czasu od podatku budynkowego 1,412.000 złr, z zarobkowego 10,100.000 złr. i z dochodowego 24.530.000 złr.; tudzież wydatki: na wynagrodzenia za współdziałalność stron i organów publicznych w dochodzeniu i ustanawianiu podstaw wymiaru, jakoteż w ściąganiu podatków 79.000 złr.; na wynagrodzenia dla stron dawniej wolnych od podatku w Dalmacyi 2200 złr. (wszystko zgodnie z preliminarzem rządowym.)

Pos Bareuther przemawia za sporządzaniem spisu tych walorów, których kupony wolne są od podatku dochodowego, a więc też nie należą do fasyi podatkowej.

Pos. Kopp opowiada wypadek taki: Pewna spółka pożyczkowa, zalegająca z podatkami, poszła pod sekwestracyę skarbową. Sekwestrator urzędnik skarbowy, sprzeniewierzył prawie wszystko, a mimo że spółka wykazała się kwitami jego *in optima forma* i sekwestrator poszedł do więzienia. skarb nie uznaje spłaty Spółka wytoczyła tedy skarbowi proces o zdjęcie sekwestracyi; sędzia więc orzecze, czy spółka winna jeszcze coś skarbowi, czy nie; ale mowca prosi Ministra skarbu zważyć, ażali skarb przyzwoitym sposobem może narażać się na taki proces.

Pos. Plass przemawia za zmianą §§. 1 i 5 ustawy o podatkach budynkowych i wnosi stosowną rezolucyę — ta zyskuje dostateczne poparcie.

Komisarz rządowy radca ministeryalny Huber dowodzi, że niesłychana surowość, na którą preopinant się skarzy, jest zupełnie legalna

Przywiedzione powyżej tytuły rozdziału poborów stałych przyjęto, i na tem przerwano obrady.

Minister rolnictwa hr. Falkenhayn odpowiada na interpelacyę Granitscha z d 11 b m., czy rząd myśli wnieść na sejm dolno-austryacki projekt ustawy komasacyjnej, że po stronie rządu nie ma żadnej zgoła przeszkody co do wniesienia projektu.

Pos. Witezicz wnosi interpelacyę do Ministra handlu w sprawie uregulowania rybołowstwa na Adryatyku.

Koniec posiedzenia o godzinie 3. — Następne wieczorem.

(*CCCCXIV posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 3 marca (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7 min. 15.

Pos. Schindler zapytuje przewodniczącego komisyi kolejowej, dlaczego petycye wniesione przed trzema laty w sprawie trasy pewnej kolei żelaznej w Czechach, dotychczas nie załatwione.

Pos. Gödel-Lannoy jako przewodniczący odpowiada, że referent od kilku tygodni chory, wypadnie więc oddać sprawozdawstwo komu innemu.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowej dyskusyi budżetowej, mianowicie nad etatem ministerstwa skarbu.

Pod dyskusyę idą należące jeszcze do rozdziału poborów stałych tytuły: Koszta egzekucyj podatkowych, wydatków 500.000 zł., dochodów 516.000 zł, procenta od zaległości podatkowych 315.000 zł., dochodu

i koszta ewentualnych dochodzeń celem reformy podatkowej 10.000 zł. wydatku (wszystko zgodnie z preliminarzem rządowym).

Pos. Hewera mniema, że koszta egzekucyj preliminowane w kwocie 546,000 zł.—a prawdopodobnie dadzą 700.000 zł.— są za wielkim dochodem skarbowym, a raczej świadczą o zbytniej surowości; przemawia więc za reformą egzekucyi podatkowej.

Pos. Ruf popiera preopinanta.

Tytuły powyższe przyjęto, a bez dyskusyi uchwalono rezolucyę komisyjną: „Wzywa się rząd, aby uczynił zadość uchwale Izby z dnia 22 marca r. 1884 w sprawie petycyi galicyjskich urzędników poborczych o polepszenie ich położenia.

Następuje rozdział ceł z sumą dochodów 46,815.452 zł., wydatków 28,134.000 zł. (zgodnie z preliminarzem rządowym) Jakkolwiek cła należą do kompetencyi delegacyj i stanowią w budżecie austryackim tylko pozycyę przebieżną, zabiera jednak głos pos. Streeruwitz, który zwalcza rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 20 stycznia 1884 r., mocą którego piwowar w razie przestępstwa ma być pozbawiony na trzy lata prawa wywozu za granicę. Służba piwowara może z mściwości dopuścić się kontrawencyi, za którą pan nie powinien być karany. Mowca wnosi rezolucyę, wzywającą rząd, aby w porozumieniu z rządem węgierskim jak najwcześniej zmienił rozporządzenie o pozwoleniu wywożenia piwa za granicę. — Rezolucya dostatecznie poparta.

Rozdział ceł przyjęty.

Następuje rozdział podatków spożywczych z sumą dochodów 94,494.000 zł., wydatków 13,049.420 zł. (zgodnie z preliminarzem rządowym.)

Poseł Steudel (drugi wiceburmistrz wiedeński) omawia po raz może setny sprawę zniesienia akcyzowych rogatek wiedeńskich. Wnosi stosowną rezolucyę — która zyskuje dostateczne poparcie.

Poseł Siegl, wskazując na upadek gorzelń rolniczych w skutek ustawy z dnia 24 maja r. z. o opodatkowaniu okowity, wnosi rezolucyę wzywającą rząd do wniesienia noweli w tym duchu, by do kategoryi gorzelń rolniczych w myśl § 27 rzeczonej ustawy, zaliczono także te, które przez kilku właścicieli gruntów lub dzierżawców razem są używane, jeżeli cały obszar gospodarstw ich pozostaje w właściwym stosunku do ulegającej podatkowi kadzi zacierowej. — Rezolucya dostatecznie poparta.

Pp. Löblich i Stourzh przemawiają także za zniesieniem akcyzowych rogatek wiedeńskich.

Poseł Proskowetz w bardzo długim wywodzie stara się wykazać konieczność reformy podatków spożywczych, szczególniej od okowity i piwa, a to w interesie zarówno produkcyi rolniczej i przemysłowej, jak konsumcyi, jakoteż umoralnienia ludności i naprawienia stosunków społecznych.

Tytuł podatków spożywczych przyjęto. Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 11tej w nocy. — Następne jutro.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi szkolnej Izby deputowanych odbytem pod przewodnictwem ks. Czartoryskiego i w obecności p. ministra wyznań i oświaty barona Conrada, tudzież szefa sekcyi Hermanna i radcy dworu Davida, referował dep. Jireczek, o projekcie ustawy w sprawie zaopatrzenia nauczycieli religii w publicznych szkołach ludowych i średnich, przyczem uzasadniał wnioski podkomisyi wybranej dla przedyskutowania tego przedłożenia rządowego. Hr. Salm uczynił wniosek, aby w pierwszym ustępie §. 3go wypowiedziano wyraźnie zasadę, iż „za udzielanie nauki religii należy wyznaczyć remuneracyę lub ustanowić osobnego nauczyciela“ (nie zaś jak powiedziano we wniosku podkomisyi „może być wyznaczoną...“) P. Minister baron Conrad przychylił się do tej zmiany, wyrażając równocześnie życzenie, aby w ustawie uwzględniono potrzebę remuneracyi dla tych katechetów, którzy udzielają nauki religii w kilku jednoklasowych szkołach ludowych, które są pomieszczone w różnych budynkach, co połączone jest nieraz ze znacznemi trudnościami. Przeciw temu wystąpił dep. E. Czerkawski, albowiem nie wydaje się właściwem spychać koszta nauki religii na barki funduszu krajowego, gdyż naukę tę należy uważać jako część duszpasterstwa i wynagradzać z tych funduszów, które posiadają do swojej dyspozycyi pojedyńcze wyznania. Wniosek hr. Salma został przyjęty 8 gł. przeciw 4 głosom. W końcu przyjęto cały projekt ustawy i wybrano referentem dla pełnej Izby dep. Jireczka.

Komisya izby deput. dla uregulowania rzek galicyjskich obradowała przedwczoraj nad paragrafem 2 przedłożenia rządowego. Paragraf ten wylicza drugą kategoryę rzek w Galicyi na uregulowanie której przez przeciąg lat 15, ma państwo przyczynić się sumą 7,980.000 zł. stanowiącą 60 procentową część ogólnej kwoty 13,300.000 zł. Referent dr. Sochor wyjaśnił stan rzeczy i uzasadnił, że regulacya musi być przedsięwziętą przedewszystkiem w górnym biegu, gdyż w przeciwnym razie cała praca regulacyjna nie przyniosłaby pożądanego rezultatu. Mowca uczynił w końcu wniosek o przyjęcie paragrafu 2. Po dłuższej dyskusyi wśród której deputowani lewicy oświadczyli się przeciw przyjęciu, paragraf ten został uchwalony 10 głosami przeciw 8 głosom lewicy.

Komisya dla ustawy socyalistycznej obradowała w sobotę dalej nad powierzonym jej przedmiotem. Że względu na to, iż tak na poprzednich, jak i na ostatniem posiedzeniu odesłano szereg paragrafów do podkomisyi dla ponownego przedyskutowania poruczył dep. dr. Dostal pytanie, czy z uwagi na niedalekie zamknięcie Rady państwa można w ogóle myśleć o załatwieniu ustawy. Po krótkiej dyskusyi, w której wzięli także udział pp. ministrowie hr. Taaffe i baron Prażak uchwalono za zgodą pp. ministrów przerwać obrady nad ustawą a natomiast przedłożyć Izbie jaką osobną ustawę tylko to postanowienie projektu, które orzeka iż przy zbrodniach i przestępstwach charakteru anarchistycznego nie ma funkcyonować ława przysięgłych.

Komisya celna Izby deputowanych, rozpoczęła przedwczoraj obrady nad nowelą celną. Wśród rozpraw ogólnych zabrał najpierw głos dep. hr. Mieroszowski i oświadczył się za cłami ochronnemi nie tylko dla przemysłu, lecz także rolnictwa. Mowca żądał aby cła ochronne dla rolnictwa były charakteru kategorycznego, nie zaś tylko fakultatywnego. Dep. dr. Rieger wyraził nadzieję, że przedłożenie przyniesie skuteczną opiekę i korzyści nie tylko mało dotychczas zabezpieczonemu rolnictwu, lecz także przemysłowi. Zdaniem mowcy jednakże kraje Austryi zdolne do wywozu domagają się także ceł zbożowych dla podtrzymania konkurencyi rossyjskiej i amerykańskiej, gdy tymczasem przedłożenie ma głównie na względzie ubezpieczenie się przed niemcami. Zdaniem dep. Schwegla pozycya Węgier w noweli jest korzystniejszą od pozycyi Austryi i dla tego też należy starać się o to, aby korzyści po obu stronach były jednakowe. Dep. Hallwich nie zgadza się z tem, aby rząd otrzymał upoważnienie do zaprowadzenia w drodze rozporządzenia ceł zbożowych w tej wysokości, w jakiej zostały oznaczone w Niemczech i wniósł o odesłanie całej noweli do podkomisyi.

P. Minister handlu bar. Pino oświadczył, że postępowanie innych państw jest powodem, iż taryfy nie mogą pozostać stałemi. Nie myślano wcale o zmianach w taryfie celnej, jednakże reforma agraryjna we Francyi i postępowanie Niemiec zmusiły Austryo-Węgry do poczynienia w taryfie licznych zmian. Nie chodzi tu bynajmniej o cła represyjne, lecz wyłącznie o własną obronę. Na przyjazny stosunek z Węgrami musi być położony szczególniejszy nacisk. P. Minister dodał następnie, iż ani Austrya ani Węgry nie były w tem położeniu, aby mogły poczynić obszerne przygotowania do przedłożenia, na to bowiem nie miały absolutnie czasu. W końcu oświadczył p. minister, że gotów jest cofnąć paragraf 2, według którego rząd ma być upoważniony do zaprowadzenia w drodze rozporządzenia ceł zbożowych w tej wysokości, w jakiej zostały oznaczone w Niemczech, skoro tylko znajdzie się w tem położeniu, iż będzie mógł sam wstawić odnośne pozycye do taryfy.

Dep. Rieger uczynił wniosek o wybór referenta dla przedłożenia. Przy głosowaniu 12 głosami przeciw 10 odrzucono wniosek dep. Hallwicha i przyjęto 13 głosami przeciw 10 głosom wniosek dr. Riegera. Referentem wybrano dr. Meznika

Podkomisya kolejowa miała zebrać się wczoraj celem wysłuchania sprawozdania referenta dep. Bilińskiego o przedłożeniu w sprawie ugody z koleją północną. Sprawozdanie to ma być jutro rozdane w pełnej Izbie.

Mowa budżetowa posła Hausnera.

(Dokończenie.)

Powiedziałem, że ostatnia ułuda, o której mówiłem, na tem polega, iż wszystko, co dzieje się dla prowincyj, wybierających w duchu liberalnym, jest koniecznością z racyi stanu, że natominst to, co dla Galicyi się dzieje, jest koncesyą; a przytoczę przykład, który oprócz regulacyi rzek w Tyrolu a w Galicyi, dość dobitnie dowodzi tego dwojakiego stosunku. Gdy przystępowano do budowli kolei Podkarpackiej, jawną było tajemnicą, że państwo ma w niej wprost militarny interes. Powiedziano nawet, że jest to nieodzowna linia strategiczna, która więcej wzdłuż południowej granicy kraju się ciągnąc i więcej zasłoniona od frontu nieprzyjaciela, niż kolej Karola Ludwika, ma przewozić siły wojskowe z wschodu na zachód, lub może z północy na zachód A dalej równie wiadomo było, że zbudowana tak znacznym kosztem kolej Arulańska wtedy tylko nabierze prawdziwego znaczenia kolei, służącej wywozowi płodów austryackich za granicę, gdy się stworzy wielkie nowe arterye dla dostarczania jej zboża, któreby również były w posiadaniu państwa. Wszystko to było wiadomo. A jednak po przyzwoleniu i wybudowaniu kolei Podkarpackiej zrobiono z tego podarek i koncesyę dla Galicyi. A jakże miały się rzeczy z koleją imienia Arcyksięcia Rudolfa.Kolei tej zapewniono w r. 1867 subwencyę na takich zasadach, że sprawiła dotąd państwu kosztów rocznie 6 milionów (*słuchajcie! słuchajcie! z prawicy*), a więc w siedmnastu latach coś około 102 milionów. Część jej, 530 kilometrów, t. j. $^2/_3$ długości, leży na terytoryum karynckiem, dla Karyntyi jest ta kolej kwestyą żywotną; bez niej kraj ten byłby odcięty od wszelkiego ruchu, stanowiła przeto w najwyższym stopniu interes kraju, który przypadkiem jest jedynym wysyłającym tylko liberałów do Rady państwa. A jednak nigdy żadnemu z członków prawicy nie przyśniło się mówić, że jest to podarek dla Karyntyi, że jest to sposób zyskiwania głosów; nikomu nie zamarzyło się robić na wzór właścicieli kantorów giełdowych, obrachunki, w jakim stosunku takie wydatki pożyteczne, pozostają do kwoty podatkowej, z tego kraju. Tych rachunków my nie przedsiębraliśmy i nie wszczynaliśmy na ich podstawie agitacyj między chłopami innych prowincyj, n. p. mówiąc: Patrzcież, ta Karyntya, z swą ludnością 340 000 dusz, tyle nas kosztuje; rocznie bierze ze skarbu 4 miliony, a wy to płacicie! Tego nikt nie powiedział. a wszakże okoliczności są takie, że i Karyntyi możnaby uczynić zarzut, czyniony Galicyi. Tu otóż macie przykład dwojakiej miary waszej.

I zaprawdę, widząc ustawicznie, jak tu dwojaką miarą mierzą z naszą krzywdą, trudno oprzeć się powtórzeniu słów, wypowiedzianych z okoliczności regulacyi podatku gruntowego przez ś. p. Krzeczunowicza krótko przed śmiercią: „Czyż w kraju nieprzyjacielskim jesteśmy?“ (*Bardzo słusznie! z prawicy*). Zaprawdę, niektóre wywody pos. Plenera są tego rodzaju, że możnaby mniemać, iż jesteśmy w kraju nieprzyjacielskim. (*Tak jest! z prawicy*).

Nam Polakom, czyli, jak profesor Suss, poprawiając się, powiedział, nam poddanym polskiego pochodzenia poświęcił pos. Plener długi wstęp w drugiej części swej mowy, a co on tam nagadał, to rzeczywiście już godny widzenia okaz nieświadomości rzeczy, zaparcia jawnych faktów, a przytem mięszaniną najróżnorodniejszych i najsprzeczniejszych między sobą rzeczy. Nieraz Francuzi są wyszydzani dla nieznajomości geografii. To prawda, ale ta nieznajomość ich tyczy się tylko zagranicy; własny kraj znają doskonale; w parlamencie francuskim po prostu nie mógłby zasiadać poseł, mający się za wielkiego męża stanu i przypisujący sobie przyszłość, któryby w tym stopniu nie znał znacznej części swego państwa, jak tego pos. Plener złożył tu świetny dowód. Pos. Plener niema ani wyobrażenia o wielkim procesie transformacyjnym, który w ostatnich dziesiątkach lat dokonał się w polskim charakterze narodowym; nie ma wyobrażenia o głębokiem poczuciu monarchicznem, które zbudziło się w narodzie polskim za pierwszą próbą przywrócenia mu cząstki jego praw przyrodzonych. Poseł Plener obchodzi się z Polakami zawsze jeszcze wedle starej Metternichowskiej recepty: *Cherchez le Juif, Polonais, Français*“ i dlatego powtarza często już zbijaną bajkę o groźnych dla pokoju europejskiego aspiracyach i mrzonkach Polaków, którzy, jak mówi. dopiero po zjeździe skierniewickim stali się ostrożniejszymi. Na to odpowiadam co następuje:

Tu p. Hausner przypomina, że w r. 1880, a więc na 4 lata przed zjazdem skierniewickim gdy mówiono głośno o możliwości wojny z Rossyą, wydał mowca pismo pod t. *Deutschthum und Deutsches Reich*, które było powszechnie czytanem, doczekało się drugiego wydania i przełożone zostało na język francuski i polski. W tem piśmie ulotnem oświadczył się mowca w najbardziej ostrych wyrazach przeciwko wojnie z Rossyą. Owóż te wywody ze strony polskiej nie zostały ani zaczepiono ani odparte, a przecież istnieją polskie dzienniki w Szwajcaryi i Ameryce, a w końcu wychodzące w Austryi i Prusiech dzienniki posiadają do pewnego stopnia wolność prasową, aby podobnego rodzaju kwestye omawiać mogły. Uderzyła tylko na tę broszurę *N. fr. Presse* która mowcy wraz z baronem Hübnerem zarzuciła rossyjskie sympatye (*Wesołość po prawicy*). Gdy wrzawa ta wojenna ustała, mówi dalej p. Hausner — wówczas z najbezwstydniejszą kłamliwością podniesiono w tej samej chwili denuncyacyę przeciw Polakom, iż oni podszczuwali do wojny przeciw Rossyi i że ich postępowanie jest ciągłem niebezpieczeństwem dla europejskiego pokoju, i mimowolnie, z pewnością mimowolnie, stał się dep. Plener w swoich wywodach echem owych głosów (*Brawo po prawicy*)

Ale otoż pos. Plener jednem tchem wypowiada, że Polacy są marzyciele, że żywią niebezpieczne dla pokoju europejskiego aspiracye i zarazem, że są uprzywilejowanym, najwięcej wpływowym i prawie panującym narodem w Austryi. Rzecz to nietylko jasna dla każdego człowieka myślącego, lecz i całą nowszą historyą stwierdzona, że takie aspiracye powstają szczególniej u ludów, które pozbawione są swoich praw przyrodzonych, i że w chwili, gdy się im prawa te wróci, gdy się im pozwoli korzystać z praw obywatelskich, aspiracye te ustają; a mimo to wszystko pos. Plener mniema, iż aspiracye te właśnie przy dominującem stanowisku Polaków w Austryi są niebezpieczne, że przeto panowanie polskie ograniczyć trzeba.

Pos. Plener mówił dalej: Patrzcież, co to zrobiły sześcioletnie rządy hr. Taaffego z Galicyi! Wydały Galicyę w ręce Polakom.... i t. d Prosiłbym pos. Plenera, żeby mi wymienił choć jeden reskrypt, jedno rozporządzenie, któreby nawet w żargonie absolutystyczno-biurokratycznym nazwać można wydaniem Galicyi w ręce Polakom. Jeżeli zaprowadzenie języka polskiego na nowo jako urzędowego jest wydaniem kraju w ręce polskie, niechże pos. Plener zwróci się z zarzutami swemi przeciw resztkom *bürgerministerstwa*, za którego czasów rozporządzenia te wydano. Zasługa hr. Taaffego polega tu jedynie na tem, że lojalnie i bez okrojenia trzyma się tych rozporządzeń, a nigdy nie uczynił tego, co praktykowano za czasów Auersperga i Lassera, że wysuwano sprzyjające Rossyi stronnictwo świętojurskie przeciw Polakom. Cóż to zrobił hr. Taaffe z Galicyi? Zdaje mi się, że najnamiętniejszy przeciwnik, a nawet Karol Emil Franzos (*wesołość na prawicy*), gdyby otwarcie mówić zechciał, przyznałby, że dzisiejszy stan rzeczy w Galicyi jest lepszy, niż był przed dziesięcioma laty. Wówczas świętojurcy byli górą, dzierżyli przewództwo między Rusinami, a do czego w walce z Polakami zmierzali, wyznał niedawno jeden z wybitnych prowodyrów z uznania godną otwartością. Przed dziesięcioma laty panował między ludnością włościańską, po części przez stronnictwo to podsycany, przeważnie jednak wynikły z niesłychanie przewrotnego sposobu wykupna serwitutów, komunizm agraryjny, którego skutki ekonomiczne i społeczne były najzgubniejsze; dziś już to prawie znikło. Dziś stronnictwo młodoruskie objęło przywództwo, a ponieważ nie ma celów panslawistycznych, lecz narodowe, więc *modus vivendi* z nami dziś o wiele już lepszy i spodziewam się na pewno, że jesteśmy w przededniu zgody. (*Brawo! brawo! z prawicy*) I wobec tego pos. Plener przed 60 posłami, którzy to wiedzą, mówi: Cóż to rządy hr. Taaffego zrobiły z Galicyi!

Ale na prawdę, pocieszne już jest twierdzenie posła Plenera, że z wyborów uzupełniających weszły skrajno-narodowe żywioły do Rady państwa, i że rząd powinien czuwać, bo z nowych żywiołów grozi niebezpieczeństwo. Pozwalam sobie wymienić te niebezpieczne żywioły po nazwisku: p. Abrahamowicz (*wesołość na prawicy*), rabin Bloch, profesor Biliński, którego znacie z komisyi przemysłowej i jako referenta do sprawy kolei Północnej, p. Łoziński, były redaktor urzędowej *Gazety Lwowskiej* (*wesołość na prawicy*), p Starzyński, hr. Roman Potocki, syn byłego namiestnika (*wielka wesołość na prawicy*) i teraz hr. Adam Gołuchowski, syn byłego namiestnika· Oto radykalne żywioły narodowe, przed któremi poseł Plener przestrzega. (*Ponowna wielka wesołość na prawicy.*) Takie, widzimy, są szczegółowe wiadomości posła Plenera o Galicyi; a wszakże, jeśli się jest mężem stanu i ma się przyszłość przed sobą, a jeśli się mówi o najwiekszym kraju koronnym, powinnoby się zasięgać lepszych informacyj, niż u korespondenta *Neue freie Presse*. (*Brawo i wesołość na prawicy*).

Taka była polityczna część mowy pos. Plenera, takie uzasadnienie jego twierdzeń, taka trafność jego poglądów, taka słuszność i sprawiedliwość jego zamiarów. Niczego nie zapomniał i niczego się nie nauczył — oto cecha tej mowy i większej części mów z lewicy (*brawo! z prawicy*); a jest to okoliczność charakterystyczna i pouczająca. W ostatnich bowiem trzech latach często zdawało się, szczególniej w sprawach socyalnych i ekonomicznych, jak gdyby lewica przechodziła wielkie przeobrażenia, jak gdyby skórę odmienić miała (*wesołość na prawicy*), jak gdyby ustąpić już miał skostniały doktryneryzm, jak gdyby lepiej pojmować zaczynała potrzeby nowszej epoki i

powszechną sytuacyę świata Ale pokazuje się, że tak nie jest, że postępowano czasem w tym duchu dla uratowania mocno już podszarzałej i dziurawej popularności i ze względu na wyborców, na nowe wybory. Gdy zaś chodzi o ukształtowanie stosunków w Austryi, o język, o narodowość, o formę administracyi, wtedy występuje znowu na jaw stary centralizm skostniały, nieugięty i niczem nie pouczony (*huczne brawo! z prawicy*), z wszystkiemi uprzedzeniami swemi, z całą zarozumiałością, z całą nietolerancyą względem inaczej myślących i z całą zajadłością przeciw inaczej mówiącym. (*Huczne brawo! z prawicy; sykanie na lewicy i na galeryi*). I dobrze, że tak się dzieje, i ztąd należy się pos. Plenerowi od nas podziękowanie za otwartość. (*Brawo! z prawicy*).

W ten sposób odpowiedziawszy na wszystkie wywody i argumenta mowców opozycyjnych, poseł Hausner, wśród hucznych oklasków prawicy, oświadczył, iż okrzyki tryumfu i szyderstwa, podnoszące się z przeciwnego obozu, mogą tylko ścieśnić i wzmocnić węzły braterstwa i jedności wśród frakcyj prawicy. „Poprowadzi nas to, rzekł w końcu mowca, zjednoczonych i zahartowanych do nowej sześcioletniej walki. (*Żywe oklaski z prawicy*). Wyrażeniem tej głębokiej ufności zamykam mą mowę.“ (*Żywe oklaski z prawicy. Z wielu stron winszują mowcy. Sykanie z lewicy*).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Z Warszawy donoszą, iż duchowieństwo prawosławne na ostatnich dekanalnych zjazdach postanowiło: urządzić i zaprowadzić wieczorne nauki o wierze i moralności w tych miejscowościach, gdzie to tylko okaże się możebnem; nabożeństwa w dnie niedzielne i świąteczne odprawiać z wszelką wystawnością; podczas nabożeństw odpustowych miewać po kilka kazań o rzeczach łatwych do zrozumienia; zaprowadzić wszędzie po cerkwiach, gdzie dotąd tego nie uczyniono, śpiewy choralne, gdyż jest to jeden z lepszych środków przyciągnięcia ludu do cerkwi; wyprowadzać ciała zmarłych na cmentarz z ceremonią i wystawnością, przyczem miewać mowy nad nieboszczykami; rozdawać ludowi książeczki popularno-religijne, o ile można słowiańskie, ażeby tym sposobem rozpowszechnić język modlitw cerkiewnych i okazywać czynną pomoc chorym, ubogim, a także wieśniakom potrzebującym pomocy i porady.

Dalej donoszą, iż wszyscy urzędnicy administracyjni, policyjni i sądowi, począwszy od pisarza gminnego, mają być w powiatach unickich mianowani z pośród Rosyan. Wszystkich urzędników Polaków czeka przeniesienie do innych miejscowości, ich miejsca zaś zajmą seminarzyści z Białej, w tamtejszym zakładzie wychowawczym należycie wyćwiczeni.

Warsz. Dniew. donosi, że wniesiony został do ministerstwa oświecenia projekt zaprowadzenia we wschodnich powiatach gubernii siedleckiej i lubelskiej obowiązkowego nauczania. W projekcie tym żądanem jest wyasygnowanie jednorazowo sumy około 900.000 rs. na budowę domów szkolnych i przygotowanie różnych materyałów naukowych, oraz około 300.000 rs. corocznie na utrzymanie szkół. Zarazem zaproponowano radykalną zmianę granic siedleckiej i lubelskiej dyrekcyi naukowej, przez utworzenie z zachodnich powiatów jednej dyrekcyi, a z wschodnich, ruskich, drugiej i w tej ostatniej właśnie ma być zaprowadzone obowiązkowe nauczanie.

(Niebezpieczeństwa wychodźtwa do Ameryki.)

Polit. Corr. zwraca uwagę na smutny los ludzi, którzy bez majątku udają się do Ameryki, celem znalezienia chleba, i przytacza następujące fakta: Organ nowojorskiej Izby handlowej, *Chamber of Commerce Journal*, widział się zniewolonym, w najświeższym zeszycie zwrócić baczność na panujące obecnie stosunki w Stanach Zjednoczonych, i, biorąc za podstawę rzeczywisty stan rzeczy, odradzać od emigracyi do Ameryki jak najusilniej. Tysiące robotników znajduje się bez chleba. W samym Nowym Jorku zmuszone było tamtejsze towarzystwo dobroczynności przez przeciąg trzech lat już wspierać 45.000 rodzin, składających się z 180.000 głów, większa zaś część potrzebujących wsparcia i ochrony od śmierci głodowej, byli to przeważnie obcy przybysze. Tę „armię ubogich“, pomnażają ciągle nowi wychodźcy z Europy. Z tego powodu prosi organ Izby handlowej, wszystkie Izby handlowe i wszystkie konsulaty, ażeby zechciały działać w duchu, uśmierzającym chęć do wychodźtwa do Ameryki, a to przynajmniej do czasu, dopóki nie rozpocznie się ruch większy w przemyśle i nie nastręczy pracy. Te same zapatrywania potwierdził kilkakrotnie austryacko-węgierski konsulat w Nowym Jorku, gdy w tych czasach panownie zasięgano jego opinii. W niektórych okręgach znajdują się ludzie ubodzy, skazani formalnie na śmierć głodową, w innych zaś muszą się zadawalać tak małem wynagrodzeniem za pracę, że wśród największego niedostatku zaledwie zdołają podtrzymywać życie z dnia na dzień. Według wychodzącej w nowym Jorku *Oester.-ungar. Ztg.* znajduje się w tem jednem mieście nie mniej, jak 30.000 robotników bez kawałka chleba i pracy. Bardzo wiele zakładów fabrycznych musiało większą połowę robotników wydalić, inne zaś zamknęły zupełnie fabryki wskutek zupełnego zastoju w handlu i braku popytu na roboty.

KRONIKA

— **JE. Włodz. hr. Russocki** złożył w imieniu kasyna Narodowego, na rzecz Domu pracy kwotę 75 zł. Zarząd tej dobroczynnej instytucyi poczuwa się do obowiązku, wypowiedzieć w imieniu ubogich, za ten dar hojny, najszczersze podziękowanie a podając ten czyn szlachetny do wiadomości publicznej wyrazić zarazem wdzięczność swoją JE. hr. Russockiemu, który opieką swą otacza Dom pracy i złożył już niejednokrotnie dowody swej prawdziwie chrześciańskiej i obywatelskiej ofiarności.

— **Ewidencya katastru.** Magistrat tutejszy podaje do wiadomości, że, stosownie do §§ 18 i 19 ustawy z dnia 23 maja 1883 r. o utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego, w celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych w posiadaniu gruntów zmian, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi, urzędnik pomiarów p. Bedronek obecny będzie w lokalu c. k. archiwum map we Lwowie II piętro drzwi nr. 62 w dniach 1, 2 i 4 kwietnia b. r. Posiadacze gruntów przeto winni w dniach powyższych zgłaszać się u tego urzędnika w sprawach tyczących się utrzymywania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenta, odnoszące się do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, lub też wreszcie podać ustnie odnośne wyjaśnienia.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 kwietnia 1885 r. wejdzie w życie w Łabowej, powiat Nowy Sącz, c. k. urząd pocztowy, którego czynność ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, jak również przekazów pieniężnych i powziątkowych, nie przekraczających kwoty 20 zł. Przytem będzie pełnił funkcye pocztowej kasy oszczędności. Dziennie jednorazowa poczta piesza będzie utrzymywała związek pocztowy między Łabową a Nowym Sączem. Do okręgu doręczeń nowego urzędu należeć będą miejscowości: Barnowiec, Rybień, Czaczowa, Maciejowa, Składziste, Roztoka wielka, Roztoka mała, Łabowiec, Uhryń, Łosie, Kotów i Nowawieś. Odległość między Łabową a Nowym Sączem wynosi 19 kilometrów.

(*s*) **Ze świata.** Sezon wielkopostny staje się coraz bardziej ożywionym. Prawie codziennie odbywają się przyjęcia, które gromadzą całe towarzystwo lwowskie, będące obecnie prawie w komplecie. W niedzielę przyjmują pp. Namiestnikowstwo, w poniedziałki, hr. Włodzimierzowie Borkowscy, we wtorki, hr. Paulina Łosiowa, w soboty, hr. Gołuchowska. Dzienne zaś recepcye tak zwane *five o'clock tea* odbywają się w soboty u hr. Włodz. Dzieduszyckiej i pani Comello. Inne dnie zostają *pour les amateurs*. Zwłaszcza repertoar światowy tego tygodnia jest bardzo bogaty i świetny; prócz zwykłych bowiem przyjęć, zapowiedziane są trzy wielkie rauty, mianowicie we środę u pani Krzeczunowiczowej, a we czwartek równocześnie dwa u hr. Młodeckiej i ks. Ponińskich. Wczoraj odbył się u pani Comello obiad, na który otrzymali zaproszenie: księstwo Turn-Taxis, hr. T. Stadniccy, pani Jaworska, hr. Cetner, p. Marchwicki, hr. A. Gołuchowski, bar. A. Heydel i p. K. Skrzyński.

— **Komitet budowy pomnika** dla Mickiewicza w Krakowie odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 28 marca b. r. o godzinie 10 przed południem w sali radnej. Na porządku dziennym sprawozdanie sądu konkursowego. Skład komitetu jest następujący: (zamiejscowi) hr. August Cieszkowski z Poznania, Władysław Chodźkiewicz z Paryża, Władysław książę Czartoryski z Paryża, Franciszek Dobrowolski z Poznania, JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki ze Lwowa, Mścisław Godlewski z Warszawy, Ludwik Jenike z Warszawy, Kazimierz Kantak z Poznania, Józef Kenig z Warszawy, Stanisław hr. Kossakowski z Warszawy, J. I. Kraszewski, Edward Leo z Warszawy, Władysław Łoziński ze Lwowa, Józef hr. Mielżyński z Poznania, dr. Antoni Małecki ze Lwowa, Gustaw baron Manteuffel z Rygi, Erazm Noskowski z Warszawy, Konstanty hr. Przezdziecki z Warszawy, Adam Pług (Pietkiewicz) z Warszawy, Włodzimierz Spasowicz z Petersburga, Wacław Szymanowski z Warszawy, Bohdan Zaleski z Paryża, Kazimierz Zaleski z Warszawy, Władysław Mickiewicz z Paryża, dr. Mikołaj Zyblikiewicz, marszałek krajowy. Miejscowi: Baranowski Teodor, dr. Bochenek Mieczysław, wiceprezydent Friedlein, dr. Jordan Henryk, dr. Jakubowski Faustyn, Koźmian Stanisław, hr. Hubert Krasiński, dr. Łepkowski Józef, dyrektor Władysław Łuszczkiewicz, dr Majer Józef, Muczkowski Stefan, Odrzywolski Sławomir, JE. Popiel Paweł, hr. Artur Potocki, Pryliński Tomasz, Remer, Rzewuski Walery, hr Adam Sierakowski, dr. Maryan Sokołowski, hr. Stanisław Tarnowski i dr. Ferdynand Weigel. Akademicy: Beaupré Antoni, Bernadzikowski Szymon, Jendl Teodor i Głuchowski Mieczysław. Komitet składa się w ogóle z 47 członków. Zaproszenia do zamiejscowych członków komitetu rozesłane zostaną pocztą i spodziewać się można, że wobec tak ważnej sprawy, jaka będzie na porządku dziennym, przybyć zechcą wszyscy członkowie, wyjąwszy chyba tych, którzy bezwarunkowo stawić się nie będą mogli.

— **Zarząd „Biblioteki słuchaczów prawa“** we Lwowie wzywa wszystkich dłużników towarzystwa o zwrot wypożyczonych dzieł najpóźniej do dnia 1 kwietnia b. r., w przeciwnym bowiem razie będzie zarząd zmuszony uciec się do drogi sądowej.

— **Posiedzenie towarzystwa przyrodników** polskich imienia Kopernika, odbędzie się we wtorek, dnia 17 b. m., o godzinie 6 wieczorem w Uniwersytecie, w sali XV (2 piętro). Porządek dzienny: 1. B. Radziszewski. O rdzewieniu żelaza. 2. R. Zuber. O ciepłotach podziemnych. 3. Luźne komunikacye.

— **Zaszczytnie znany deklamator** p. Konopka urządza wieczór deklamacyjny na dochód *Sokoła* we wtorek, 17 b. m., z następującym programem: 4ty i 5ty akt Mazepy. Natura wyciąga wilka z lasu, monodram Syrokomli i Hagar na puszczy Ujejskiego.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się we czwartek, dnia 19 b. m., koncert kompletnej muzyki wojskowej, poczem nastąpią tańce. Lista otwarta, początek o godzinie 7 wieczór. Bilety wydawane będą we czwartek do godziny 4 po południu.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu J. Dreksłera i Synów, plac Kapitulny l. 2.: pp. A. Z. 2 zł., hr. O. M. 20 zł., R. C. 5 zł., Am. R. 2 zł., kasyno Narodowe na ręce JE. prez. towarz. kredyt. hr. Włodz. Russockiego 25 zł. Rozdano od dnia 7 do 14 marca b. r. 1.719 porcyj zupy i 1.651 porcyj chleba.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, w poniedziałek, 16 b. m., na dochód Władysława Wojdałowicza po raz pierwszy *Wieczór trzech Króli*, komedya w 5 aktach Szekspira. — Jutro, we wtorek, 17 b. m., po raz piąty *Konrad Wallenrod*, opera w 4 aktach Wł. Żeleńskiego. — We środę, 18 b. m., po raz drugi *Wieczór trzech Króli* komedya w 5 aktach Szekspira. — W piątek, 20 b. m., na dochód Felicyi Stachowiczówny *Lilla Weneda*, tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego. — W sobotę, 21 b. m., na dochód p. Teresy Arklowej po raz pierwszy w tym sezonie: *Norma*, opera w 5 aktach Belliniego.

Dyrekcya teatru zaangażowała na cztery gościnne występy panią Dowiakowskę, primadonnę opery warszawskiej. która jutro przybywa do Lwowa i po raz pierwszy w najbliższych dniach wystąpi w najlepszych swych partyach.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W 9 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 22 do 28 lutego włącznie, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 49, płci żeńskiej 51, razem 100, czyli o 9 więcej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 14·3, śmiertelność roczna 45.2 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w owym tygodniu przypadało na śródmieście 12, na I dzielnicę 9, na II dzielnicę 24, na III dzielnicę 17, na IV dzielnicę 6, na szpitale 32. Smiertelnych wypadków gruźlicy było 25, zapalenia przewodu oddechowego 15, ospy 11, dyfteryi 3, krztuśca, durzycy brzusznej i durzycy plamistej po jednym wypadku.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono skankowy kołnierz atłasem podszyty; palto zimowe bronzowe z wełnianą podszewką w kratki, palto jesienne granatowe z ciemną jedwabną podszewką, czarny frak i takie spodnie, surdut czarny kamgarnowy a drugi granatowy, wartości 40 zł. i blaszaną menażkę, zielono lakierowaną, wartości 4 zł. — Zgubiono: 12 b. m. na ulicy Majerowskiej, zawiniątko z paltotem ciemno-tabaczkowego koloru, kurtką i pstrokatemi letniemi spodniami, z czarnym surdutem długim i z czarną atłasową przenoszoną kamizelką, wartości 3 zł.; p. Marya J. zgubiła 14 b. m. na ulicy Szajnochy zwitek banknotów w kwocie 90 zł. — Znaleziono przed tygodniem i złożono w policyi srebrny krótki gruby łańcuszek z kluczykiem do zegarka.

— **Znakomity snycerz** włoski, cavaliere Valentino Besarel w Wenecyi, padł w tych dniach ofiarą wypadku, który niestety nie pozwoli mu na przyszłość oddawać się sztuce snycerskiej. W skutek nieostrożnego zbliżenia się do machiny parowej w swojej pracowni, Besarel utracił dwa palce u prawej ręki. Działalność jego artystyczna ograniczyć się będzie musiała odtąd na modelowaniu jedynie.

— **Trzęsienie ziemi** znowu przedwczoraj nawiedziło okolicę Alhamy w Hiszpanii.

— **Zawalenia się domów** są obecnie na porządku dziennym. W ostatnim tygodniu zdarzyły się wypadki takie w Petersburgu, Gdańsku i Kolonii, a dziś donosi depesza z Rzymu, że w mieście Cosenza. w Neapolitańskiem, runął duży dom, pod którego gruzami 10 osób postradało życie. 20 zostało ciężko, a 40 lekko uszkodzonych. Cosenza liczy 20.000 mieszkańców.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank Rolniczy we Lwowie.

(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 14 marca 1885.

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwow.

Pszenica	gotowa .	7·25	7·75
usposobienie lepsze	. . .	—·—	—·—
Żyto	gotowe .	6·—	6·60
usposobienie spokojne	. .	—·—	—·—
Owies poszukiwany	obroczny	6·25	7·—
Jęczmień	browarny	6 50	7 60
usposobienie spokojne			
Rzepak usposobienie lepsze	. . .	11·50	13·—
Groch	do gotow.	7·—	10·—
	obroczny	5·75	6·50
Wyka	. . .	—·—	—·—
usposobienie spokojne	. . .	5·50	6 —
Bobik	. . . .	5·50	7·10
Hreczka poszukiwana	. .	7·25	8·—
Kukurudza usposobienie lepsze	. .	5·25	7·—
Chmiel bez popytu	za 50 kilo	—·—	—·—
Koniczyna	czerwona	45·—	54·—
usposobienie spokojne	biała .	55·—	64 —
	szwedzka	50·—	70·—
Spirytus za 10 000 lt. prct.		26·50	27·—
bez popytu.			

Uwaga Bank Rolniczy otworzył magazyny zbożowe na centr. dworcu kolei Karola Ludwika we Lwowie, dokąd wszelkie wysyłki zboża adresować należy.

Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich: owies, kartofle stołowe kartofle gorzelniane „Glissony“, sporek olbrzymi, rzepak holenderski, groch „Victoria“ biały i inne, ząb koński, amerykański „Virginia“, lucernę francuską z Montpelier, koniczynę czerwoną, białą, szwedzką i wszelkie nasiona do posiewu wiosennego, przyjmuje zamówienia na maszyny i wszystko co się tyczy gospodarstwa, przemysłu i handlu.

Zatockie sadzonki chmielowe.

Assicurazioni Generali w Tryeście, założona w roku 1831. Główna agencya dla Galicyi u pana M Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 37. W miesiącu lutym 1885 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 427 polic na sumę 1,435.138 zł a wystawiono 373 polic na sumę 1,237.650 zł. Od 1 stycznia do końca lutego bieżącego roku wystawiono 751 polic na sumę 2.505.179 zł. W roku 1884 wniesiono 5 600 polic na sumę 17,446.229 zł a wystawiono 4.646 polic na sumę 14 358.826 zł. Zapowiedziane szkody w miesiącu lutym b. r. w liczbie 81 wynoszą 130.296 zł a od 1 stycznia do końca lutego łącznie 153 szkód na kwotę 264 234 zł. Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1883 roku 77.246.710 zł. w kapitałach i 202 955 zł. w rentach na 39.105 policach, na co rezerwowano w gotówce 17,199 580 zł. Zapłacone szkody w roku 1883 w dziale życiowym wynoszą 1,149.5[illegible] zł., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku). według corocznych wykazów. wypłacono 169,785.742 zł. w. a

OSTATNIA POCZTA

Do stołu cesarskiego otrzymał przedwczoraj pomiędzy innymi zaproszenie ks. Konstanty Czartoryski.

Z Pireusu telegrafują pod d. 14go b. m.: Yacht *Miramar* zarzucił dzisiaj kotwicę w zatoce Salamis i zawinie tutaj jutro rano. Najd. Cesarzewiczowstwo austryackie cieszą się najlepszem zdrowiem Wyjazd ztąd nastąpi dnia 17 wieczorem, przyjazd do Korfu d. 19, do Kotaru i Cetynii d. 21, do Gravosy 22, Splitu 24, do Zary 25 b. m. Dnia 27 b. m. rano przypłyną Ich Cesarskie Wysokości do Rjeki a d. 29 b. m. z rana do Wiednia.

Wiener Ztg. donosi: Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zezwolił

na własną prośbę przenieść się notaryuszowi Adolfowi Promińskiemu w Trembowli do Tarnopola, a notaryuszowi Władysławowi Monasterskiemu w Żydaczowie do Rohatyna.

Na właściwem miejscu podajemy dzisiaj sprawozdanie z posiedzenia piątkowego Izby deputowanych, a referat z posiedzenia sobotniego, odkładamy z powodu braku miejsca do jutrzejszego numeru. Tutaj tylko zaznaczymy, iż Izba załatwiła resztę tytułów budżetu Ministerstwa skarbu, przyczem w toku obrad dep. Ozarkiewicz domagał się urządzenia państwowych trafik dla sprzedaży soli, a dep. Roser ponowił rezolucyę o zniesienie, lub przynajmniej ograniczenie loteryi liczbowej.

Wbrew oczekiwaniom dyskusya budżetowa na ostatnich posiedzeniach postępowała krokiem powolnym, co głównie należy zawdzięczać taktyce posłów lewicy, którzy przez zabieranie głosu, nawet przy kwestyach drobnego znaczenia, utrudniają niezmiernie tok obrad.

Dzisiaj przystępuje Izba do dyskusyi nad budżetem ministerstwa handlu, a pozostaje jeszcze budżet ministerstwa sprawiedliwości. Zdaniem *Presse*, rozprawy budżetowe nie będą mogły być zamknięte przed piątkiem. Pierwszym przedmiotem porządku dziennego po budżecie będzie przedłożenie o ugodzie z koleją Północną.

Z różnych stron powiatów niemieckich królestwa Czech nadchodzą energiczne protesty przeciw mowie deput. Knotza, w której deputowany ten w sposób gwałtowny wystąpił przeciw władzom administracyjnym w Czechach, w pierwszym zaś rzędzie przeciw namiestnikowi baronowi Krausowi.

Przedwczoraj obradowały komisye: dla regulacyi rzek galicyjskich, dla przedłożenia o socyalistach i dla noweli celnej. Przebieg narad streszczamy na innem miejscu.

Do *Politik* telegrafują: Wobec rozlicznych doniesień o obradach komisyi dla sprawy dr. Kamińskiego, należy stwierdzić, iż wszyscy członkowie komisyi zobowiązali się do zachowania najściślejszej tajemnicy.

— Na sobotniem posiedzeniu centralnej komisyi dla sprawy szkół przemysłowych obradowano nad budżetem dla szkół przemysłowych i uchwalono w dalszym ciągu poufnej narady, iż należy przeprowadzić reformę akademii techniczno-przemysłowej w Krakowie w myśl zasad, stosowanych do innych państwowych szkół przemysłowych; dalej obradowano nad zakładaniem oddziałów z czeskim językiem wykładowym w państwowej szkole przemysłowej w Bernie, w końcu uchwalono założyć państwową szkołę przemysłową we Lwowie. Odrzucono petycyę miasta Tarnopola, żądającą również założenia państwowej szkoły przemysłowej.

W sprawie szkoły ślusarskiej w Świątnikach referował radca sekcyjny Dumreicher, przyczem uchwalono zbadać gruntownie całą sprawę.

Węgierska Izba deputowanych załatwiła w drugiem czytaniu ustawę o pensyach urzędników.

Senat akademicki uniwersytetu wiedeńskiego uchwalił wystosować do p. Ministra oświaty barona Conrada votum podziękowania za jego mowę, w której tak gorąco bronił wiedeńskiego uniwersytetu.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Berlina, iż w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach uważają jako rzecz pewną, iż sekretarzem stanu, w miejsce hr. Hatzfelda, zostanie mianowany hr. Herbert Bismarck.

W piątek i sobotę toczyły się w parlamencie niemieckim obrady nad przedłożeniem o subwencyonowaniu parowców zamorskich. Przy tej sposobności zabierał po dwakroć głos ks. Bismarck, stając w obronie swojej polityki kolonialnej, niedość popieranej przez kraj i parlament. W sobotniej mowie ks. kanclerz podniósł z naciskiem, iż zatarg z Anglią został stanowczo zażegnany. — Główniejsze ustępy z przemówień ks. Bismarcka podamy w jutrzejszym numerze.

Izba pruska obradowała w trzeciem czytaniu nad budżetem. Ze strony Koła polskiego przemawiali posłowie: ks. Jażdżewski, ks. Ziętkiewicz i Kantak.

Do *Pol. Corr* donoszą z Belgradu, iż według relacyj o położeniu w Albanii, sięgających do d. 4 b. m., skoncentrował Ibrahim-basza w Pryzrenie 17 batalionów nizamów, kilka szwadronów kawaleryi i kilka bateryj. Uzbrojono też Ipek i Mitrowicę. Ponieważ Ibrahim-basza ściągnął wszystko wojsko z granic, ludność serbska, na granicy mieszkająca, narażoną jest na napady rozbójników morskich. Rząd serbski zmuszonym jest poczynić stosowne kroki, celem uspokojenia ludności.

Dalej telegrafują z Belgradu, że ruch który wybuchł w okolicy Prizrendu, a o którym głosił rząd turecki, iż został całkowicie stłumiony, przybiera groźniejsze rozmiary. Do Belgradu doszła wieść, iż arnauci otoczyli i podpalili Prizrend. Władze tureckie otrzymały z Konstantynopola rozkaz nie przepuszczania żadnych doniesień za granicę.

Według najświeższych depesz z Petersburga i Berlina, podawane za groźne nieporozumienie rossyjsko-angielskie w sprawie Afganistanu, straciło po obopólnych wyjaśnieniach charakter niebezpieczny. Konstatują to półurzędowe organa petersburskie i berlińskie. *Journ. de St. Petersb.* stwierdza, że rokowania trwają dalej z usilnem dążeniem i chęcią dojścia do trwałego po rozumienia. Toż samo stwierdza *Peters. Ztg.* i *Nordd. Allg. Ztg.*, które wrzawę dzienników angielskich przypisują bezpodstawnym pogłoskom giełdowym.

Minister Mancini odpowiedzieć ma jutro w Izbie włoskiej na interpelacye w sprawach polityki kolonialnej Włoch w ogólnych tylko wyrazach, gdyż, jak zapewniają, rokowania są jeszcze w toku.

Dnia 14 b. m., jako w dniu urodzin królewskich, odbyły się w kilku miastach poświęcenia kilku sztandarów nowych pułków. W Rzymie odroczono tę uroczystość, co spowodowało interpelacyę w Izbie, na którą minister wojny Ricotti odpowiedział, że odroczenie nastąpiło tylko skutkiem nie pogody, że jednak przegląd wojsk i poświęcenie sztandarów odbędzie się w dniu, w którym pogoda sprzyjać będzie tej uroczystości.

W liście z Berlina do *Pol. Corr.* znajduje się wyjaśnienie załatwionej przez hr. Herberta Bismarcka misyi w Londynie. Hr. Bismarck miał jedynie zadanie otrzymać od Anglii satysfakcyę w sprawie kolonialnych pretensyj Niemiec. Porozumienie niemiecko-angielskie nie przekroczyło zaznaczonych granic, nie miało nic innego na celu, a przedewszystkiem nie osiągnięto tego porozumienia kosztem Francyi. Do takiego zwrotu w polityce niemieckiej nie istnieją żadne pobudki. Utrzymanie stosunków francusko niemieckich, które się wyrobiły na podstawie trójcesarskiego porozumienia, jest i obecnie, jak przedtem, jednem z najważniejszych zadań polityki niemieckiej, gdyż oba mocarstwa mają wspólny interes kolonialno polityczny.

Temps zapewnia, że generał Brière zażądał w najświeższej depeszy nowych środków przewozowych. Generał Briere po wrócił do Ha-Noi, celem opracowania nowego planu działania na widowni bojowej. Wkrótce ma być przedsięwzięta blokada Pack-Hoi.

Komisya wojskowa Izby poselskiej odrzuciła poprawkę kilku deputowanych, we dług której synowie cudzoziemców urodzeni we Francyi, byliby obowiązani do służby w wojsku francuskiem. Minister wojny oświadczył w komisyi, że poprawka zawiera w sobie kwestyę międzynarodową, która nie może być rozwiązaną w ustawie rekrutacyjnej.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Konstantynopola, że Porta otrzymała długą depeszę Granvilla o misyi Hassana Fehmi baszy. Ton depeszy jest nader uprzejmy, Granvil le jednak zapewniając Turcyi pewne ustępstwa nadmienia zarazem, że chwila obecna nie sprzyja jeszcze odwołaniu wojsk angielskich z Egiptu.

Świeżo mianowany gubernator Saloniki Hakki basza, odbył ponownie konferencyę z wielkim wezyrem Said baszą i ministrem spraw wewnętrznych, od których otrzymał wyczerpujące informacye co do zachowania się na stanowisku gubernatora Saloniki.

Porta wysyła posiłki zbrojne na żądanie gubernatora Hedżasu, gdyż pomiędzy Arabami rozpowszechniana jest odezwa Mahdiego w której prorok fałszywy obiecuje przywrócenie państwa arabskiego. Mahdi twierdzi w odezwie, że Turcy nie wiele więcej warci od niewiernych i powinni być wypędzeni z Arabii.

Pall Mall Gazette dowiaduje się, że książę Walii przybędzie z księciem Edinburgskim na uroczystość 88 rocznicy urodzin cesarza Wilhelma do Berlina. Odwiedziny te poczytywane są w kołach dyplomatycznych za objaw polepszonych stosunków pomiędzy Niemcami a Anglią.

Według depeszy z Shangaju, uwolnili Francuzi statek angielski *Glenroy* na gwarancyę domu handlowego, zabrali jednak ołów poczytany za kontrabandę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 marca. Komisya kolejowa Izby dep. przyjęła przedłożenie rządowe w sprawie budowy kolei lokalnej Lwów-Rawa ruska. Ustęp 2 został uchwalony w następującej redakcyi: „Udział skarbu państwowego w budowie zależny jest od warunku, iż pozyskanie reszty kapitału budowlanego w maksymalnej kwocie 2,700.000 zł., ma być w następujący sposób zabezpieczone: 1) 120.000 zł. przez niezwrotną dopłatę kraju Galicyi i miasta Lwowa, 2) co się tyczy reszty w kwocie 2,580.000 zł., z czego najwyżej 2,320.000 zł. może być emitowanych w akcyach pierwszeństwa mającego się utworzyć towarzystwa akcyjnego, skarb państwowy nie będzie obciążany zobowiązaniem, a wzmiankowane towarzystwo da poręczenie tak w kierunku powyższym, jak niemniej za wydatki, połączone z pozyskaniem pomienionych kapitałów.

Wiedeń, 16 marca. (*Tel. pryw.*) Cmentarz na Schmetz był wczoraj widownią demonstracyi robotników na grobie poległych w rozruchach marcowych. 500 do 600 robotników odbyło pochód około grobu, wznosząc okrzyki na cześć poległych. Straż bezpieczeństwa była skonsygnowana. Nie przyszło do żadnego zaburzenia porządku publicznego i nikogo nie aresztowano.

Wiedeń, 16 marca. (*Tel. pryw.*) Według doniesienia z Budna, mahometanie Prizrendu podnieśli rokosz w tym celu, ażeby przeszkodzić oszacowaniu podatkowemu i podwyższeniu nowych podatków. Przyszło do kilku potyczek, które wypadły niepomyślnie dla wojsk tureckich. Powstańcy zburzyli linie telegraficzne.

Peszt, 16 marca. Komisya Izby magnatów ukończyła już obrady nad reformą tej Izby. Komisya poruczyła podkomisyi wygotowanie sprawozdania.

Peszt, 16 marca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj obchodzono w Peszcie rocznicę powstania roku 1848. Przed uniwersytetem, którego plac ozdobiony był chorągwiami, miano mowy i śpiewano pieśni patryotyczne. Ztamtąd udali się studenci w pochodzie, któremu towarzyszyły rzesze ludu, do pomnika Petöfiego, na którego stopniach złożono wieńce. Porządek nie został nigdzie zakłócony.

Petersburg, 16 marca. (*Tel. pr.*) Utrzymują tutaj, że ruch wojsk ku granicy Afganistanu nie miał nic innego na celu, jak tylko zapobieżenie ewentualnej okupacyi Afganistanu przez Anglię. Poseł angielski Thornton pozostaje w Petersburgu, ażeby załatwić sprawę o Afganistan.

Paryż, 16 marca. Według nadesłanych szczegółów o niepokojach, zaszłych w początkach lutego, osoby prywatne, korzystając z nieobecności wojsk francuskich w Kochinchinie i Kambodży, wywołały rzeź. Generał Brière wysłał na miejsce rozruchów dwie kompanie marynarki. Porządek został zupełnie przywrócony.

Ateny, 16 marca. Wśród huku dział zawinął wczoraj do Pireusu parowiec *Miramare*. Król, królewicz, ministrowie Trikupis i Kontostavlos, wreszcie adjutanci królewscy udali się na pokład yachtu dla powitania Najd. Cesarzewiczowstwa. Na placu wylądowania batalion w strojach narodowych utworzył szpaler. Mer przemówił w słowach gorących do Dostojnych Gości. Tłumy ludu wydawały na cześć Ich Ces. Wysokości entuzyastyczne okrzyki. Salwy armatnie obwieściły miastu przybycie pochodu królewskiego na dworzec kolejowy, gdzie królowa na czele dam honorowych powitała Najdostojniejszych Cesarzewiczowstwa. Muzyka wojskowa zaintonowała austryacki hymn ludowy. Wszyscy oficerowie załogi miejscowej zgromadzili się na dworcu kolejowym. Wspaniały orszak posuwał się ulicami natłoczonemi publicznością, która wydawała bezustannie radośne okrzyki. Najdost. Cesarzewiczowstwo zajechali do pałacu królewskiego. Dzisiaj nastąpi przyjęcie ciała dyplomatycznego i deputacyi kolonij austryackich z Aten, Pireusu i Syry.

Londyn, 16 marca. Z Teheranu donoszą do *Biura Reutera*: Lumsden miał przybyć do Haretu, gdzie władze afgańskie zajmują się gorliwie naprawą fortów i wałów obronnych. Kilka sotni kozackich znajduje się w Pulikhatun, miejscowości, położonej na połuunie, która jest najbliższą od Heratu placówką rossyjską. Małe oddziały rossyjskie zajęły studnie i drogi pomiędzy Sarakis i rzeką Murgha.

Londyn, 16 marca. (*Tel. pryw.*) Perski dziennik *Stwems* dowiaduje się, że chan Beludżystanu ofiarował Anglikom, na wypadek wojny z Rossyą, swoją armię do rozporządzenia.

Aleksandrya 16 marca. Zibar basza, podejrzany o porozumiewanie się z Mahdim, został aresztowany na pokładzie *Iris*. Aresztowano również w Kairze jego syna i trzy inne osoby i przewieziono wszystkich do Aleksandryi. Równocześnie skonfiskowano wiele papierów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 marca 1885, godzina 1 min. 47. Alp. Tow. górn. 470(?), Węg. akcye kredyt. 310·50, Akcye anglo-austr. 105·50, Akcye banku Union 760(?) Akcye kolei Karola Ludwika 267·50, Akcye kolei północnej 245·50 Akcye kolei południowej 139·90, Akcye kolei Alföld 187·—, Akcye kolei Elżbiety 307·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 224·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·50, Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 110·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, Losy regulacyi Cisy 119·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 99·05, Akcye banku związkowego 107·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25¼, Węgierskie losy 119·25, Marka niemiecka —·—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 14 marca 1885 r. godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 302·20, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 267·50, Południowa —·—, Renta papierowa 83·30, Galic. listy zastawne 101·30, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·81, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 marca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 301·50, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 74·60, Kolej Karola Ludwika 267·50, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·80—, Rubel papierowy 1·28—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 14 marca, **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilogram. 8·25 do 8·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·25 do 27·50 zł. **Budapeszt**: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·17 do 8·18 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. **Berlin**: Pszenica żółta (na kwiec. maj.) 167·— m. żyto —·— m., spirytus 42·90,

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

NADESŁANE.

(Przestroga dla kupującej publiczności). Simmering. Panie Brandt! Darujesz Pan, że Go trudzę mojem pismem, jak niemniej moją prośbą. Jako długoletni odbiorca pańskich pigułek szwajcarskich, które mi w mojej słabości znakomite oddały usługi, nie mogę milczeniem pominąć zdarzenia, o którem Panu donoszę. W pewnej aptece, z której zawsze pańskie pigułki pociągałem, otrzymałem przed kilkoma dniami pigułki niniejszej formy i jakości, a zwróciwszy na to uwagę aptekarza, otrzymałem od niego odpowiedź, że pigułki dawniejszej formy i jakości nie istnieją już, gdyż wyrobem tychże trudni się już kto inny. Jak się Pan z załączonego wzoru przekonasz, są takowe zupełnie miękkie, pudełko blaszane zaopatrzone jest odmiennym cokolwiek napisem, jak niemniej załączony opis, sporządzony w czterech językach. **O jakości niema mowy.** By temu oszustwu przyjść na ślad, przesyłam Panu kwotę 4 zł. 20 cnt. za 6 pudełek prawdziwych pigułek szwajcarskich Braudta i proszę Pana uprzejmie, byś zechciał memu życzeniu odwrotnie zadość uczynić. Z poważaniem: Franciszek Binder, starszy młynarz w młynie parowym w Simmering koło Wiednia. Zwracamy uwagę, że na etykiecie znachodzi się biały krzyż na czerwonem tle z napisem R. Brandt i że wszystkie w inny sposób opakowane pigułki jako nieprawdziwe zwrócić należy.

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884

podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz 4 min 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 marca 1885.

Hotel George'a

Pp A hr. Łoś z Bortkowa. E. Sutter z Biały. F. Kroebl z Krakowa.

Hotel Europejski

Pp. M. Slaski z Krakowa. Baron Jak. Romaszkan ze Stanisławowa. A. Strański z Wiednia J. Rares z Czerniowiec.

Hotel Francuski

Pp. J. Doczekal z Wiednia. W. Bogdański z Zurowic. K. Tittinger z Wiednia. Dr H. Rotter z Rzeszowa.

Hotel Warszawski

P. Jorkasch z Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c k Uniwersytetu we Lwowie), z dnia 16 marca 1885.

Barometr 738 48mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 1 8°C. Psychrometr wilgotny— 3.0°C. Prężność pary 3.0mm. Wilgoć 76 ° Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 8

Temperatura powietrza — 1.4°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765 08mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 4 0°C

Najniższa temperatura w nocy — 5 0°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 2.3mm

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5.

Dla 17 marca 1885

E. = 8m 24,s6. Θ_0 = 23h 40m 38,s15.

Wschód słońca 16 go marca o 6h. 5m. 1 wschód o 18h. 11m., 2.

W marcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 8d 8h 30m, 2; nów 16d 7h 13m, 0; pierwsza kwadra 23d 6h 59m, 2; pełnia 30d 6h 16m, 1.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 9d 10h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 23d 10h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzac będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na marzec dla Lwowa 761mm średnia temperatura +1°,8C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

15 marca 1885	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	733,80	731,87	733,92
Stan termometru suchego w st. Cels.	—2,1	—0,4	—2,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—3,6	—1,0	—3,8
Prężność pary powietrza w milimetr.	2,7	3,9	3,8
Wilgotność powietrza względna w %.	69	89	89
Stan nieba.	6	3	9
Kierunek wiatru.	w	nnw.	nnw.
Moc wiatru.	1	2	2
Ilość opadu mierzonego do 2h 2,mm5 śnieg.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h +0,5.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. —5,8			
Elektryczność powietrza, woltów	190	289	156

(N. B. 16/3 1885 od 12h w połud., do 12h w połud 17/3 1885).

Przy zmiennym kierunku wiatru i temperaturze średniej dnia około —1°C., stan nieba i wilgoć powietrza zmienne, opadu niema lub wcale nieznaczny.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 marca 1885.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	266	—	269	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	—	226	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	237	—	242	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	—	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102	25	103	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	71	5	81
Dukat cesarski	5	74	5	84
Napoleondor	9	76	9	86
Półimperyał	10	07	10	17
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	26 1/4	1	28 1/4
100 marek niemieckich	60	25	61	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 12 marca 1885.

1. Dług państwa.

	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.45	83.60
luty-sierpień	82.55	83.70
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.90	84.10
kwiecień-październik	84.05	84.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	129.25	129.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.80	140.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	143.—	143.50
„ „ 1864 po 100 złr.	172.—	172.50
„ „ 1864 po 50 złr.	171.50	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.20	99.35
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.80	108.95

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)

	płacą	żądają
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.25
Galicyi	102.50	103.—
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	102.—	102.75
Węgier	102.75	103.75

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.60	105.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	301.30	301.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	620.—	625.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	866.—	868.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	521.—	524.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.50	237.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2467	2472
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	268.20	268.60
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	225.—	225.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	306.—	306.25
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	138.50	138.80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.75	181.25

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 40 l.	99.25	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.25	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.90	100.30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.90	100.30
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.30	101.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.80	103.05
Węg. Tow. ziem akc. po 5 1/2 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc.	103.—	104.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.20	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.50	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.75	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	83.30	83.60
z r. 1867	91.50	91.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.20	100.60

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.—	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	47.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	16.—	16.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	30.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	39.—

7. Weksle (na 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.35	124.55
Paryż za 100 fr.	49.02.50	49.07.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.81—	5.83.—
„ pełnej wagi	5.78.—	5.80.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.80.50	9.81.50
Rossyjski imperyał	10.11.—	10.13.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy.

	płacą	żądają
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.25	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 14 marca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	25
„ „ „ w srebrze	83	55
Renta w złocie	108	20
5 prc. austr. rent marcowa	99	20
Akcye banku wiedeńskiego	866	—
„ „ kredytowego	302	50
Londyn	124	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	80
Dukat cesarski men.	5	81
100 marek niemieckich	60	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 7243. (1760 1—3)

K O N K U R S

na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Radymnie w powiecie Jarosławskim, za kontraktem służbowym i kaucyą 500 złr., z rocznymi poborami: płacy 500 złr., ryczałtu kancelaryjnego 120 złr., dodatek na ekspedytora 200 złr., płacy 15 złr. za służbę telegraficzną i ryczałtu 700 złr. za jazdy posłańcze do dworca kolei tamże.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 12 marca 1885.

L. 2625. (1689 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrządku rzym. kat. w c. k. gimnazyum Brzeżańskiem.

Do tej posady przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870, i 15 kwietnia 1873.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem właściwej dyrekcyi do Prezydyum c. k. rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15go kwietnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 4 marca 1885.

L. 34 (1654 3—3)

Dyetaryusz obznajomiony dokładnie z manipulacyą sądową znajdzie natychmiast umieszczenie przy sądzie powiatowym w Dobromilu do którego podania wniesć należy.

Płaca miesięczna 25 złr.

Dobromil, 10 marca 1885.

Kuratele.

L. 7912. (1450 3—3)

Michał Bobocko z Powerchowa uznany głupkowatym.

Kuratorem ustanowiony Mikołaj Bobocko z Terszakowa.

Komarno, 20 grudnia 1884.

L. 5481. (1576 3—3)

Iwana Brodycza, gospodarza z Wysocka niżnego, uznał c. k. sąd obwodowy w Samborze, uchwałą z dnia 21 października 1884 l. 10134 marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Piciura z Wysocka niżnego.

C. k. sąd powiatowy

Borynia, 1 listopada 1884.

L. 1034. (1686)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia że Teodora Łogasza z Czernichowiec za marnotrawcę uznano.

Kuratorem dla niego postanowiono Michała Redczuka.

Z c. k. sądu powiatowego.

Zbaraż, dnia 20 lutego 1885.

L. 36639. (1706 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia, że Mojżesz Bierner były właściciel realności przy ulicy Warszawskiej w Krakowie, zostaje na mocy uchwały c. k. sądu krajowego krakowskiego z 27 września 1884 l. 23589, jako umysłowo chory pod kuratelę oddany.

Kraków, 20 października 1884.

L. 1367. (1514 3—3)

Walenty Durbajło z Winniczek za marnotrawcę uznany, i dla tegoż Krzysztof Domazar kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, dnia 2 marca 1885.

L. 2549. (1650 3—3)

Leonarda hr. Pinińskiego, współwłaściciela dóbr Grzymałowa uznano za obłąkanego.

Kuratorem dr. Leon Piniński.

Tarnopol, 28 lutego 1885.

L. 875. (1633 3—3)

Mateusz Głaz z Jaślan, został uznany sądownie za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Wojciecha Pawłusiaka gospodarza z Jaślan.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec, dnia 6 lutego 1885.

Licytacye.

L. 12013. (1704 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Samuela i Freudy Schor w ilości 850 złr. z pn., odbędzie się w tymże sądzie obwodowym przymusowy jawny przetarg należących do Mojżesza Fraenkel, Leji Fraenkel i Frimety Gertwagen $^4/_8$ części realności objętej 57 wykazem hipotecznym miasta Złoczow, dnia 13 kwietnia 1885 ewentualnie też dnia 18 maja i 15 czerwca 1885 zawsze od 10 godziny rano.
Cena szacunkowa i wywoławcza 2415 złr. 67 ct., poniżej której sprzedaż nie nastąpi; poręczne 242 złr.
Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oceienia sprzedać się mających części realności, można przejrzeć w registraturze.
W razie niemożności sprzedaży przynajmniej za cenę szacunkową, strony udział mające mają w tymże sądzie obwodowym jawić się dnia 15 czerwca 1885 o 4 godz. po południu pod surowością prawa, celem ułożenia warunków ułatwiających.
O tem zawiadamia się też wszystkich wierzycieli realności objętej 57 wykazem hip. miasta Złoczów, którzyby po dniu 14 listopada 1884 prawo hipoteki na realności tej uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo tez ktorakolwiek z uchwał w sprawie tej później zapaść mających nie mogła być doręczoną, na ręce kuratora adw. dra Billet w Złoczowie, któremu podstawiono adw. dra Wesołowskiego.
Złoczów, 21 lutego 1885.

L. 15122. (1708 1—3)
W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach przeciw Józefowi Zimowskiemu i Wawrzyńcowi Sliwie pto 185 złr. a. w. z pn., odbędzie się w tut sądz e w dniach 13 kwietnia, 18 maja i 15 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 9 rano, publiczna sprzedaz połowy realności w Ropicy polskiej, wyk. hip. 215 objętej, czterech szesnastych części realności tamże położonej, wyk. hip. l. 214 objętej, całej realności pod nk. 156 tamże położonej, wyk. hip. l. 140 objętej.
Warunki licytacyjne można w godzinach urzędowych w registraturze sądowej przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 2 stycznia 1885.

L. 430. (1716 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza niniejszem, że w dniu 13 kwietnia i maja 1885, każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wiejskiej w Bartnem pod n. k. 120 położonej, ciało hipoteczne ssanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 200 złr.
Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 400 złr. a. w.
Wadyum wynosi 40 złr.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze wymienionego sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiony jest dr. Józef Radomyski adwokat w Gorlicach.
Gorlice, dnia 6 lutego 1885.

L. 17627. (1718 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza niniejszem, że w jednym terminie dnia 13 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano, w gmachu tegoż sądu, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 36 w Bartnem położonej, 1 w h. 65 ksiąg gruntowych objętej, Dańka i Eufrozyny Madzików własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 150 złr. a. w. z pn.
Cena wywołania 340 złr.
Wadyum 34 złr.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiony z stał dr. Józef Radomyski adw. w Gorlicach.
Gorlice, dnia 15 stycznia 1885.

L. 1184. (1703 1—3)
Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że w dniach 15 kwietnia 1885, 20go maja 1885 i 24 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie na rzecz kasy oszczędności miasta Sambora celem zaspokojenia dłużnej sumy 1355 złr. 20 cnt. wa. i 4 rat amortyzacyjnych od pierwotnej pożyczki 1500 złr. wa. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr „Część Bereźnica Ruczczyzna“ wedle dom 353 pag 104 n. 1 haer. w Galicyjskiej tabuli krajowej we Lwowie na Henryka Ruckiego zapisanych.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4050 złr. wa. zaś wadyum 10prc. takowej. Dobra te zostaną na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie zaś i poniżej ceny szacunkowej sprzedane. Wierzycieli, którymby uchwała dozwalająca publiczna sprzedaż tych dóbr lub późniejsze w tej mierze zapaść mające uchwały wcale nie lub nie należycie doręczone zostały, i tych którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego tj. po dniu 12go stycznia 1885 jakie prawa do rzeczonych dóbr nabyli i do tabuli weszli, uwiadamia się przez kuratora adwokata krajowego dr. Steuermana z substytucą adwokata krajowego dr. Fiternika w Samborze zamieszkałych i przez edykta.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze lub przy terminach licytacyjnych.
Sambor, 24 lutego 1885.

L. 12608. (1723 1—3)
W dniach 24 marca, 22 kwietnia i 27 maja 1885 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelnościj Jakóba Gutherza w kwocie 100 złr. wa. zpn przymusowa licytacya realności dłużnika Ignacego Koziuka własnej pod l. 219$^1/_4$ w Śniatynie położonej.
Jeżeliby takowa na pierwszych dwóch terminach nie została sprzedaną przynajmniej za cenę szacunkową, to przy trzecim terminie takowa i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa 180 złr. wadyum 18 złr. Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany dr. Edward Schäfer adwokat w Śniatynie.
C. k. sąd powiatowy.
Śniatyn, dnia 31 stycznia 1885.

L. 380. (1722 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia od nieobjętej masy spadkowej ś. p. Wania Kuriawy na rzecz Jakóba Birona kwoty 130 złr. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 19 marca, 4 maja i 30 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 72 rep. 43 w Daliowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej. Cena szacunkowa realności tej wynosi 290 złr. w. a. zakład 10prc. tejże.
Resztę warunków, można przejrzeć w sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Rymanów, 20 stycznia 1885.

L. 2332. (1643 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności c k uprz. Zakładu kredyt. włość w likwidacyi we Lwowie w kwocie 200 złr. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 77 w Nowosiółkach położonej, wyk. hip. 143 księgi gruntowej tejże gminy objętej, dłużnika Matwija Walawskiego własnej, w dniu 28 kwietnia i 29 maja 1885 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 400 złr. a. w. wyprowadzona.
Zakład wynosi 40 złr. a. w.
Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
C. k. m. del. sąd powiatowy.
Przemyśl, 20 lutego 1885.

L. 4311. (1627 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 23go kwietnia 1885, dnia 18 maja 1885 i dnia 22 czerwca 1885, każdym razem o 10 godzinie, przedsięweźmie egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod lk. 61 subr. 46 w Krywce położonej, protokołem zastawniczego opisania 27 sierpnia 1870 opisanej, leżącej masy po Andriju Sozańskim i Katarzyny Sozańskiej własnej, celem ściągnięcia kwoty 163 złr. 14 cnt. wa.
Cenę wywołania stanowi kwota 610 złr. Zakład 61 złr.
Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej, jednak nie nizej wysokości zabezpieczonych pretensyj sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Hnata Ryszkanycza z Krywki.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.
Borynia, 30 września 1884.

L. 1039. (1684 2—3)
W dniach 9 kwietnia, 7 maja i 11go czerwca 1885 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 15/16 w Woli Wadowskiej położonej, Jana Kapinosa własne, jna rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 400 złr. zpn.
Cena szacunkowa wynosi 800 złr. wadyum 80 złr.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 28 lutego 1885.

L. 44. (1628 2—3)
W dniach 17 kwietnia 1885, 22 maja 1885 i 26 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nk. 470 w Horocholinie położonej, do dłużnika Hrynia Zderki z miejsca pobytu niewiadomego należącej w tut. c. k. sądzie na rzecz Mendla Kopelmana na zaspokojenie sumy 80 złr. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną być może.
Cena szacunkowa wynosi 246 złr. wa. wadyum 24 złr. 60 cnt. wa. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Bohorodczany, 17 lutego 1885.

L. 401. (1681 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 złr. w. a. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 210 złr. 94 cnt. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w jednym terminie a mianowicie dnia 16 kwietnia 1885 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności dłużnika Piotra Cierniaka własnej wyk. hip. l. 118 gm. kat. Rzezawa objętej, na którym to terminie realność ta za jakąbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cena wywołania wynosi 600 złr. wadyum 60 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr Serafiński. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd registraturze.
Bochnia, dnia 26 lutego 1885

L. 186. (1291 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia zaległych należytości gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, a to tytułem: 5 raty z dnia 1 stycznia 1883 200 zł., 8prc. zwłoki od 1 stycznia 1883 do dnia zapłaty 6 raty z dnia 1 lipca 1883 200 zł, 8 prc. zwłoki od 1 lipca 1883 do dnia zapłaty 7 raty z dnia 1 stycznia 1884 200 zł., 8 prc. zwłoki od 1 stycznia 1884 do dnia zapłaty 8 raty z dnia 1 lipca 1884 200 zł., 8 prc. zwłoki od 1 lipca 1884 do dnia zapłaty pozostającego kapitału do spłacenia 3434 zł. 65 ct. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych obecnie w kwocie 27 zł. 76 ct. przyznanych, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 130 w Rzeszowie położonej, wedle whl. 119, dłużników Izaka i Chany Rosenbaumów własnej w tutejszym sądzie w trzech terminach, na dniu 24 kwietnia, 19 maja, 15 czerwca 1885 każdą razą o 10 g dz. przed południem pod następującemi warunkami:
Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest realność pod lk. 130 lwh. 119 w Rzeszowie położona, ze wszystkiemi przynależytościami i prawami jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak jak ją dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.
Cenę wywołania stanowi suma 8300 zł. a. w. jako wartość tej realności przyjęta przez galicyjski zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławczej, a w trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywającej wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym.
Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny kupna, t. j. okrągłą kwotę 830 zł. aw. w gotówce, w książeczkach kas wkładkowych galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, lub kasy oszczędności miasta Krakowa, lub galicyjskiej kasy oszczędności, albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacyę majątków sierocińskich, wedle ostatniego urzędowego kursu giełdy wiedeńskiej poprzedzającego dzień licytacyi przez składającego wadyum wykazać się mającego, jednak nie powyżej nominalnej wartości.
Wadyum złożone w gotówce lub w książeczkach wkładkowych, wliczone zostanie nabywcy w cenę kupna. Wadyum złożone w papierach wartościowych winien nabywca w 8 dniach po zatwierdzeniu aktu licytacyjnego zamienić na gotówkę, w przeciwnym razie takowe na jego koszt i niebezpieczeństwo zrealizowane zostanie, a tenże nadto obowiązany będzie możliwą różnicę w ciągu 8 dni od zawiadomienia go o tej sprzedaży w gotówce złożyć.
Innym zaś licytującym wadyum zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.
Nowonabywca niemieszkający w Rzeszowie obowiązany będzie w 3 dniach po odbyciu licytacyi ustanowić pełnomocnika w osobie jednego z adwokatów w Rzeszowie siedzibę mających, z upoważnieniem do odbioru wszelkich rezolucyj sądowych, a w szczególności do obioru pierwszych pism sądowych, któremu wszelkie dalsze uchwały w tej sprawie licytacyjnej z równym skutkiem doręczone będą, jak gdyby do własnych rąk nowonabywcy wręczone zostały
O czem się zawiadamia obydwie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, urząd gminny w Rzeszowie, tudzież wierzycieli hipotecznych z imienia i nazwiska, tudzież miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzy możliwie po dniu 22 grudnia 1884 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła do rąk kuratora, którego się w osobie adw. dra Koppla z zastępstwem adw. dra Bindera ustanawia.
Rzeszów, 29 stycznia 1885.

L. 14857. (1473 3—3)
W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Tomaszowi Chodorowi o 200 zł. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 23 kwietnia, 22 maja i 22 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 77 w Żarkach, dłużnika własnej pod warunkami w tut sąd. edykcie z dnia 25 stycznia 1881 l. 11.114 ogłoszonymi.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 31 grudnia 1884.

L 18062. (1404 3—3)
Dnia 24 kwietnia 1885, dnia 28 maja 1885 i dnia 24go czerwca 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 88 w Rajtarowicach położonej wyk. hip. l. 280 objętej w sprawie Herscha Meilecha Zeillera przeciw Jędruchowi Aleksander czyli Andruchowi Woźnemu pto 54 zł. a. w. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 450 zł a. w.
Wadyum 45 zł. a. w.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, dnia 12 grudnia 1884.

L. 70 4. (1167 3—3)
C. k sąd powiatowy w Tyśmienicy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytow. włość w kwocie 150 złr. w. a. z pn., przeprowadzoną będzie w tym sądzie dnia 8 maja 1885 o godz. 10 przed poł., przymusowa sprzedaż publiczna pod warunkami ułatwionemi połowy realności nk. 35 wyk. hip. n. 138 księgi gruntowej gminy Przeniczniki objętej, według pozycyi 1 B. własność dłużnika Antoniego Wysockiego stanowiącej.
Na tym terminie sprzedaną będzie rzeczona połowa realności także poniżej ceny szacunkowej, która kwotę 250 złr. a. w. wynosi.
Wadyum złożyć się mające wynosi 19 złr. 50 ct.
Dalsze warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.
Uchwałę licytacyjną dla niewiadomych wierzycieli doręczono do rąk kuratora notaryusza Witosławskiego.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 20 stycznia 1885

L. 58531. (1615 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie 865 zł. 49 cnt. zpn. odbędzie się dnia 9 kwietnia 1885 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Chaima Herscha Buchholza wedle dom 225 pag 236 n. 12 haer należącej realności pod l. 742$^3/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 6000 złr. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 300 zł. złożoną być ma, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 28 sierpnia 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Błażejowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. O. Stand mianowany został.
Lwów, dnia 3 stycznia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10961. (1537 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z miejscia pobotu i życia Emilię z Siedlinskich Wishofer, jakoteż Jana Babicz, że na prośbę Jędrzeja Mazaraki de praes. 31 października 1884 l. 10961 wpisał w skutku dzisiejszej uchwały na karcie C. wykazu hipotecznego majętności tabularnej Nestorowce, Jędrzeja Mazarakiego własnej:

1. na podstawie dekretu dziedzictwa A wydanego uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 lutego 1854 l. 3697 po śp. Łucyi hr. Komarnickiej, tudzież na podstawie oświadczenia B. dtto Strutyń wyżny 3 stycznia 1849 zeznanego przez Walentynę z Krechowieckich Mazaraki wykazanej wspomnionym dekretem dziedzictwa spadkobierczyni po śp. Łucyi hr. Komarnickiej wykreślenie prawa zastawu dla sumy 8000 duk. zpn. według poz. 1 na rzecz Łucyi hr. Komarnickiej ostrzeżonego wraz z adnotacyą sporu w poz 10 uwidocznioną. 2) na podstawie zezwolenia do wykreślenia zeznanego przez Wandę z Turkułów Mazaraki dokumentem E dtto Nesterowce 18 listopada 1858 wykreślenie prawa zastawu a) dla sumy 58 zł. 42 ct. m. k. z 5 prc. odsetkami od 31 lipca 1846 i kosztami 6 zł. m. k. b) dla sumy 133 zł. 38 ct. m. k. z 5 prc. odsetkami od 23 czerwca 1846 i kosztami 6 zł. m. k. z 5 prc. odsetkami od 23 czerwca 1846 i kosztami 6 zł. m. k., c) dla sumy 200 zł. m. k. z 5 prc, od 7 lipca 1846 i kosztami 6 zł. m. k. d) dla sumy 100 zł. m. k. z 5prc. odsetkami od 23 czerwca 1846 i kosztami 6 zł. mk. według tych pod a) do d) poszczególnionych praw, poz. 11, a względnie 19 na rzecz Wandy z Turkułów Mazaraki wpisanych — dalej prawa zastawu e) dla sumy 90 zł. m. k. z 5 prc. odsetkami od 30 czerwca 1846 i kosztami 6 zł. mk., f) dla sumy 862 zł. 47 kr. mk. i 606 zł. 24 kr. mk. z 5 prc. odsetkami od 5 listopada 1846 i kosztami 10 zł mk. g) dla sumy 1000 duk. holl. z 5 prc. odsetkami od 5 lipca 1846 i kosztami 10 zł. mk., h) dla sumy 738 zł. 18 kr. mk. z 5 prc. odsetkami od 7 lipca 1846 i kosztami 10 zł. mk. i) dla sumy 265 zł. mk. z 5 prc. odsetkami od 25 sierpnia 1846 i kosztami 10 zł. m. k. we wszystkich tych pod e) do i) poszczególnionych praw według poz. 12, a względnie 19 na rzecz Wandy z Turkułów Mazaraki wpisanych, 3) na podstawie wspomnionego dokumentu E wykreślenie prawa zastawu dla pierwszej raty w kwocie 1000 duk holl. w złocie czyli 1800 zł. mk. z 4 prc. odsetkami od 1 stycznia 1851 z większej sumy 2000 duk. poz. 9 prenotowanej według poz. 18 tak w stanie biernym samych dóbr Nesterowce jakoteż w stanie biernym wpisanego, na dobrach tych na rzecz Jędrzeja Mazaraki według poz. 2 prawa dziewięcioletniej dzierżawy na rzecz Wandy z Turkułów Mazaraki wpisanego, 4) na podstawie ustępstwa C. dtto Nestorowce 7 grudnia 1857 zeznanego przez Emilię z Siedlińskich Wishofer na rzecz Wandy z Turkułów Mazaraki jakoteż na podstawie wspomnionego przez Wandę z Turkułów Mazaraki zeznanego zezwolenia E. wykreślenie prawa zastawu dla sumy 100 duk. według poz. 20 na rzecz Emilii Wishofer urodz. Siedlińskiej ostrzeżonego, 5) na podstawie ustępstwa Ddtto Złoczów 30 listopada 1853 zeznanego przez Jana Babicz na rzecz Wandy z Turkułów Mazaraki jakoteż na podstawie przytoczonego przez Wandę z Turkułów zeznanego oświadczenia E. wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1000 dukatów według poz. 21 na rzecz Jana Babicz ostrzeżonego.

Ponieważ miejsce pobytu Emilii Wishofer i Jana Babicz sądowi nie jest znane, przeto ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dra Heynego z substytucyą adw. dra Mijakowskiego w Złoczowie, któremu wspomnioną uchwałę doręczono.

Wzywa się przeto Emilię Wishofer i Jana Babicz, by o swem miejscu pobytu ustanowionego kuratora uwiadomili, lub innego pełnomocnika ustanowili, gdyż w przeciwnym razie wyniknąć mogące złe skutki sami by sobie przypisać musieli.

Złoczów, 27 grudnia 1884.

L. 18579. (1602 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Twardkową iż celem doręczenia jej uchwały z 23 października 1884 l. 14736, na podanie Berla Feuichla o wpis prawa własności do realności na Zabłociu pod l. 41 położonej zapadły ustanowił dla niej kuratora w osobie adw. dr. Malawskiego z substytucyą adw. dr. Salamona i temuż kuratora uchwała ta równocześnie doręczoną zostaje.

W Tarnowie, dnia 29 stycznia 1885.

L. 11671. (1662 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Smolińskiego, że Wiktorya 1o Drzewińska, 2o Dylongowa wniosła przeciwko niemu i innym pod dniem 28 sierpnia br. l. 878, skargę o sprostowanie inwentarza po Walentem Drzewińskim lub zapłacenie kwoty 400 złr. I. że z tego powodu ustanowiono dla niego kuratorem tut. c. k. notaryusza p. Konstantego Rogalskiego i wyznaczono audyencyę do postępowania sumarycznego na 23 marca 1885, i na 9 godzinę rano, wzywa się zatem Józefa Smolińskiego, aby na powyższym terminie albo sam stanął, lub też świadków do obrony swych praw służąć mogących kuratorowi dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnobrzeg, 21 grudnia 1884

L. 1660. (1556 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie na żądanie Oktawa Doszota jako sekwestra majątku do ś. p. Kazimierza hr. Miączyńskiego należącego, w myśl art. 73 ust. weks. wzywa nieznanego posiadacza zagubionego wekslu z daty Tyśmienica 17 marca 1879 na 200 zł. a. w. opiewającego za sześć miesięcy od daty w Tyśmienicy płatnego przez Jana Małaniuka wystawionego in bianco żyrowanego, który to weksel pp Adam Józef dw. im. Müller, dyrektor kasy zaliczkowej Wiara w Tyśmienicy, Gabryel Czałczyński kasyer i Fryderyk Tchórznicki kontrolor imieniem kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy do zapłaty przyjęli, by takowy do dni 45 licząc od dnia ostatniego umieszczenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej weksel ten na żądanie pana Oktawa Doszota stanowczo amartyzowanym zostanie.

Stanisławów, 18 lutego 1885.

L 2196. (1427 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że rezolucyą tabularną z dnia 10 marca 1884 l. 3974 dla niewiadomego z pobytu Józefa Sroki ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Mieczysławowi Brzeskiemu doręcza.

Tarnów, 28 lutego 1885.

L. 11246. (1594 3—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy ustanawia w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem Wysokiego skarbu, o zaintabulowanie egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległych za lata 1869, 1870, 1871, 1872, 1879 i 1880 podatków rządowych z dodatkami i egzekutnem w kwocie 115 zł. 74 ct. a. w. i dla kosztów egzekucyjnych w kwocie 7 zł. 97 ct. a. w. w stanie biernym $^6/_8$ części ciała hip. ks. gr miasta Złoczów z przedmieściami Szlaki i Gliniańskie l. wyk. 190 dla właścicieli tego ciała hipotecznego z życia i miejsca pobytu niewiadomych Samuela Fassmanna i Rebeki Lei dw. im. Fassmann i zmarłej Rebeki Lei dw. im. Rosen, celem doręczenia tymże tusądowej uchwały tabularnej z 7go grudnia 1883 do l. 10646 kuratorem adwokata dra Wesołowskiego z zastępstwem adwokata dra Billeta i doręcza odnośne uchwały kuratorowi.

Wzywamy przeto pomienionych z miejsca pobytu niewiadomych, ażeby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użyli, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania wyniknąć mogące skutki, będą musieli sobie przypisać.

Złoczów, 14 lutego 1885.

L. 11375. (1387 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że dnia 16 kwietnia 1882 zmarł w Podpieczarach tutejszego powiatu Paweł Klimczyk poddany rossyjski urodzony w Kazimirzy wielkiej, powiatu Miechowskiego, guberni Radomskiej w Rossyi.

Gdy tenże zmarły miał swoje zwykłe mieszkanie w Podpieczarach, gdzie majątek nieruchomy pozostawił, przeto wzywa się tak tutejszo jako też obcokrajowych spadkobierców, legataryuszów i wierzycieli ś. p. Pawła Klimczyka, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w Dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej swoje pretensye do spadku po ś. p. Pawle Klimczyku w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosili, ile że po upływie tego terminu rozprawa spadkowa tylko z tymi interesowanymi, którzy się zgłoszą, przeprowadzoną i w miarę ich pretensyi spadek przyznany zostanie. C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 24 listopada 1884.

L. 848. (1316 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na wciągnięcie do rejestrów handlowych dla spółek firmy „Fibich, Stawiarski i spółka, rafinerya nafty w Kołomyi, celem prowadzenia przedsiębiorstwa destylacyi i sprzedaży przeróbki oleju skalnego zezwala. Spółka jest jawną z siedzibą w Kołomyi i rozpoczęła swe czynności dnia 27 października 1882, należą do niej Władysław Fibich. właściciel dóbr w Kleciach powiatu Brzostek; Waleryan Stawiarski, właściciel dóbr w Jedlinie, powiatu Krosno i Sygurd Wiśniowski właściciel realności w Kołomyi zamieszkały, a do jej zastępywania jakoteż do zastępywania wspólnej firmy są wszyscy spólnicy upoważnieni, mogą jednakowoż to prawo tylko łącznie wykonywać.

Kołomyja, 5 lutego 1885.

L. 52153. (1301 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 listopada 1883 roku zmarł we Lwowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Jan Hołajda.

Gdy tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, czy i komu prawo dziedziczenia tego spadku przysłuża, przeto wzywa się wszystkich, którzy na jakiejkolwiek zasadzie prawnej prawa swego do tego spadku dochodzić zamyślają, aby w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu licząc, w tutejszym sądzie się zgłosili i wykazując swe prawo dziedziczenia, oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku dla którego adw. dr. Romanowski ze substytucyą adw. dra Dulęby kuratorem ustanowionym został, tylko z tymi, którzy do spadku się oświadczą i swój tytuł dziedziczenia wykażą, przeprowadzoną i spadek im przyznanym zostanie, a część spadku nieobjęta, albo, jeżeli nikt oświadczenia nie wniesie, cały spadek jako bezdziedziczny Wysokiemu skarbowi przyznanym zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego m. d. S. I.

Lwów, dnia 2 października 1884.

L. 805. (1452 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach oznajmia, że w skutek prośby Ozyasza i Blimy Schreiberów przeciw masie spadkowej Michała Hładysza, tegoż spadkobiercom i prawonabywcom, z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomym, o umorzenie wierzytelności 518 zł. 26 ct. w. w. do l. 805 wniesionej, umorzenie powyższej wierzytelności niniejszem się zarządza, wzywając masę spadkową Michała Hładysza byłego poddanego państwa Kurowic, jako też z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców lub prawonabywców tej masy spadkowej, na rzecz której wierzytelność ta w sumie 518 zł. 26 ct. w. w. w stanie biernym jednej połowy realności w Przemyślanach pod l. k. 13 położonej jak Dom I. pag. 169 n. 2 on. w skutek podania z dnia 11 maja 1828 do l. 65 wniesionego, na dniu 12 maja 1828 zaintabulowaną została, ażeby najdalej do 15 marca 1886 z pretensyami swojemi do tej wierzytelności tem pewniej się zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie powyższego terminu edyktalnego, sąd hipoteczny na żądanie proszących na umorzenie powyższego wpisu i tegoż wykreślenie zezwoli.

O czem się interesowanych niniejszym edyktem i przez kuratora ad actum, dla nich w osobie pana Antoniego Harasiewicza z Przemyślan ustanowionego zawiadamia

Z c. k. sądu powiatowego.

Przemyślany, 30 czerwca 1884.

L. 804. (1454 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach oznajmia niniejszem obwieszczeniem masie spadkowej Mojżesza Adlera a względnie tegoż z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, iż przeciw onym Ozyasz i Blime Schreiber wnieśli pozew o wyekstabulowanie sumy 190 zł. m. k. w stanie biernym połowy domu murowanego w Przemyślanach pod l. k. 13 położonego, wedle Dom. Tom. II. pag. 34 n. 5 on na fundamencie dokumentu kaucyi pod dniem 30 kwietnia 1839 przez Peisacha Adlera zeznanego, na rzecz masy Mojżesza Adlera zaintabulowanej, że w skutek rzeczonego pozwu termin do ustnej rozprawy w tym sporze na dzień 23go marca 1885 godz. 9 przed południem wyznaczono. i dla pozwanej masy Mojżesza Adlera a względnie dla z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tegoż, kuratorem ad actum Jakóba Adlera z Przemyślan ustanowiono, i temuż pozew ten doręczono.

Poleca się przeto pozwanym, ażeby na powyższym terminie albo osobiście w sądzie tutejszym się jawili, lub też ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, lub też innego zastępcę zamianowali, i tegoż sądowi wskazali, gdyż w przeciwnym razie wypływające z zaniedbania skutki, sami sobie będą musieli przypisać.

Z c. k. sądu powiatowego.

Przemyślany, 30 czerwca 1884.

L. 16387. (1462 3—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie, wzywa niniejszem posiadacza listu z daty Skniłów w grudniu 1882 lub styczniu 1883 r. opiewającego „proszę arendarza wydać mnie 50 zł. a. w. z pn.“ z podpisem „Rucki lub Rucka“, który to list Mojżeszowi Lautersteinowi zaginął, aby ten list w przeciągu jednego roku tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej list ten za nieważny i wystawcę nieobowiązujący uznany zostanie.

Lwów, 26 stycznia 1885.

L. 1757. (1574 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem dra Emanuela hr. Dunin Borkowskiego, że na prośbę Samuela Strisower uchwałą tegoż c. k. sądu obwodowego z dnia 28go lutego 1885 l. 1757 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. z podrzędnemi należytościami wydany został.

Gdy tenże pozwany dr. Emanuel hr. Dunin Borkowski z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto tenże c. k. sąd obwodowy w celu zastępywania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Wesołowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Billeta.

Upomina tedy tenże c. k. sąd obwodowy niniejszem edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i o wyborze tym c. k. sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich niezbędnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki, sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 28 lutego 1885.

L. 136. (1499 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że w sprawie Zofii Gradowskiej o intabulacyę prawa własności do realności pod l. 47 w Tarnowie na Grabówce do niewiadomego z miejsca pobytu Pietra Filara kuratorem adw. dr. Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Busia celem doręczenia uchwały z dnia 25 września 1884 l. 13833 ustanowił.

W Tarnowie dnia 22 stcznia 1885.

L. 467. (1543 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Bałamuta, że Issak Karpf wniósł przeciw niemu pozew do l. 467, o zapłacenie 98 złr., który do rozprawy z terminem na dzień 27 marca 1885, zadekretowano i dlań kuratora w osobie Wojciecha Zelaznego ustanowiono, który świadków do obrony swych praw dostarczyć, lub innego zastępcę sądowi wskazać winien.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 30 stycznia 1885.

L. 6393. (1335 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Konstantego Macieja 2 imion Znamirowskiego wdrożył postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionej, przez byłe galicyjskie ogólne Towarzystwo upezpieczeń we Lwowie dnia 20 stycznia 1872 wystawionej policy l. 956 mocą której zapewiono, że gdy ubezpieczona Helena Laura Marya 3 imion Znamirowska, urodzona w Skale dnia 4 września 1858 z rodziców Konstantego Macieja 2 imion i Ludmili małżonków Znamirowskich, termin likwidacyi 1 stycznia 1887 przeżyje, wypłaci Towarzystwo obdarowanemu okazicielowi policy stosunkowy udział, jaki przy podziale majątku spółki do wypłaty przypadnie.

Wzywa się więc posiadacza wyżej opisanej policy, aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, w sądzie tutejszym zgłosił się, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu wyżej opisana polica jako amortyzowana uznaną zostanie.

Lwów, dnia 14 lutego 1885.

L. 10297. (1357 3—3)

Lwowski c. k. sąd kraj. jako handl. ustanawia dla Bronisława Gumińskiego z Doliny, obecnie jednak z miejsca pobytu niewiadomego, celem doręczenia mu ts. nakazu zapłaty z d 18 lutego 1885 l. 8390, względem sumy weksl. 789 złr. a. w. z pn., na rzecz galic. kasy oszczędności wydanego jak i celem dalszego zastępstwa tegoż nieobecnego, kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Lityńskiego, z substytucyą p. adw. dr. Lehmana, a doręczając wygotowany jednocześnie duplikat, powyższego nakazu zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi, o tem nieobecnego przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, dnia 27 lutego 1885.

L. 12711. (1663 3—3)

Przypomina się P. P. hodowcom koni, mającym do zbycia ogiery, któreby chcieli sprzedać na stadniki państwowe, że odnośne zgłoszenia zawierajace:

a. pochodzenie ogiera, dalej tegoż,
b. miarę,
c. maść,
d. wiek,
e. cenę,
f. oznaczenie miejsca, gdzieby mógł być oglądany, wniesione być mają w przeciągu miesiąca kwietnia bezpośrednio do wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1 marca 1885.

L. 326. (1721 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jakuba Metzgera i Barbarę Schnell, iż przeciw nim, Katarzynie 1o Duj. 2o Ubrich i spół. wniósł Maurycy br. Hirsch właściciel Dęb. Tuszowa z przyległ. pozew o zapłacenie kwot 310 złr., 313 złr. 73 cnt. i 62 złr. 60 cnt. Termin do rozprawy ustnej na dzień 24 marca 1885. o godz. 9 rano wyczony, a kuratorem dla nich Jakub Jan, dw. im. Duj. ustanowiony został.

Wzywa się razem nieobecnych pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich dowodów dostarczyli, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali.

Mielec, 31 stycznia 1885.

L. 6859. (1705 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw dr. Wiktorowi Włyńskiemu, Sabinie Slawik i Maryannie Baranowej, o przymusową sprzedaż posiadłości wykazami hipotecznymi 6 i 32 księgi gruntowej dla gminy Kantorowice objętych, celem zaspokojenia sumy 2000 złr. dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Sabiny Slawikowej, kuratorem ad actum p. adwokata dr. Kopfa i takowemu zwrócone a dla Sabiny Slawik przeznaczone tut sąd. rezolucye z dnia 19 i 24 stycznia 1884 l. 2446 doręcza, polecając zarazem téż Sabinie Slawikowej, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkie dowody i akta do poparcia jej praw służyć mogące udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie wybrała i sądowi doniosła.

Kraków, 28 lutego 1885,

L. 220. (1720 1—3)

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Dwojry Altman i Etli Altman ustanawia się o sprostowanie Wh! 12 gminy Kamionka str. zaintabulowanie Fischla Diamand względnie tegoż masy spadkowej w stanie czynnym jednej połowy tegoż ciała tabularnego i wpisanie prawa zastawu sumy 300 złr. a. w. w stanie biernym połowy wydzielić się mającej realności do Fischla Diamand należącej na rzecz proszącej Matke Perl dw. im Landau zam. Wittels, kuratorem Abrahama Diamand i wyznacza do przesłuchania interesowanych w myśl §. 8 ust z 2517. 1871 nr. 96 dz. pr. p, termin na 20 marca 1885, o godzinie 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka-strumiłowa, 29 stycznia 1885.

L. 806. (1453 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach oznajmia, iż w skutek prośby Ozyasza i Blimy Schreiberów do l. 806 przeciw masie spadkowej Andrucha i Pelagii Prociów, tychże spadkobiercom i prawonabywcom z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomym o umorzenie wierzytelności 80 zł. w. w. wniesionej — umorzenie powyższej wierzytelności niniejszem się zarządza, wzywając masę spadkową Andrucha i Pelagii Prosiów byłych poddanych państwa Kurowic, jakoteż z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców i prawonabywców tychże mas spadkowych, na rzecz których wierzytelność ta w sumie 80 zł. w. w. w stanie biernym jednej połowy realności w Przemyślanach pod lk. 13 położonej, jak dom. I pag. 169 n. 4 on. w skutek podania z dnia 11 maja 1828 do l. 65 wniesionego, na dniu 12 maja 1828 zaintabulowaną została, ażeby najdalej do 15 marca 1886 z pretensyami swojemi do tej wierzytelności tem pewniej się zgłosili, ileże po bezskutecznym upływie powyższego terminu edyktalnego sąd hipoteczny na żądanie proszących na umorzenie powyższego wpisu i tegoż wykreślenie zezwoli.

O czem się interesowanych edyktem tym i przez kuratora ad actum dla nich w osobie pana Antoniego Harasiewicza z Przemyślan ustanowionego powiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Przemyślany, 30 czerwca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 39. (1724)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Myślec, z miejscowościami Łazy i Popowice.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym dnia 18 marca 18 5, w którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzać będzie.

Z c. k. komisyi hipotecznej.

Stary-Sącz, 10 marca 1885.

L. 2246. (1719)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia że arkusze posiadania i inne akta służyć mające da założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krościenko niżne, zostały złożone w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mają ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 24 marca 1885, na którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Krosno, dnia 11 marca 1885.

Upadłości.

L. 2911. (1649 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Seliga Schneida, nieprotokołowanego kupca towarów mięszanych w Samborze zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy sądu Słotwińskiemu, a tymczasowym zarządcą masy, ustanawia się adwokata dr. Józefa Steuermanna w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele wnosić pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu, w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym, zgłosić się i na terminie, który na dzień 20 maja 1885, ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 26 marca 1885 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w pobliżu Sambora mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze lub w jego pobliżu mieszkającego, celem doręczania uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, dnia 9 marca 1885

L. 3155. (1651 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Ozyasza Teitelbauma nieprokołowanego kramarza towarami łokciowemi w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy otyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu kraj. Zollnera, a tymczasowym zarządcą masy p. Mendla Schalita w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 16 marca 1885, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, którby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 27 kwietnia 1885 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ord. konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 22 maja 1885, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 3 marca 1885

Zaproszenie.

IV zwykłe doroczne ogólne Zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się w myśl §. 40 lit. *a* stat. we środę dnia 25 marca 1885 o godzinie 5 po południu w biurze Towarzystwa, na które się P T członków zaprasza (§§. 38, 39 i 85 statutów)

Porządek dzienny:

I. Przeczytanie protokołu III walnego zgromadzenia z dnia 30 marca 1884.

II. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1884.

III. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi Absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1884.

IV. Wniosek Rady nadzorczej względem rozdziału zysku za rok 1884 (§ 32 st.)

V. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących (§. 24 statut.)

VI Wniosek członków

Lubaczów, dnia 13 marca 1885.

Rada nadzorcza

Towarzystwa kredytowego miejskiego

(1762) w Lubaczowie.

Prezes Sekretarz

Mailech Gabel. *Herz Wallerstein.*

Uwaga. Zamknięcie rachunków sprawdzone przez komisyę Rady nadzorczej, są dla przejrzenia przez członków w myśl §. 75 statutu w biurze stowarzyszenia wyłożone.

Dodatkowe ogłoszenie

Odnośnie do ogłoszenia naszego z dnia 10/3 1885, dodajemy do porządku dziennego

Wybór Rady Nadzorczej

Z Rady Nadzorczej Tow. Zaliczowego w Zborowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Jędrzej Mazaraki

prezes.

Władysław Malinowski

(1757) sekretarz.

L. 1900. (1701 2—3)

Ogłoszenie.

Gmina miasta Stanisławowa oddaje w drodze ofert pisemnych w przedsiębiorstwo budowę koszar stałych na pomieszczenie jednej dywizyi c. k. artyleryi ciężkiej.

Cena wywołania na całą budowę **wynosi 186.381 złr. 16 cnt.**

Termin do wnoszenia ofert oznacza się na **dzień 26 marca 1885 w godzinach od 10 z rana do 1 z południa.**

Można wnosić oferty na całą budowę lub na poszczególne działy (grupy) robót.

Wysokość wadyum, tak na całą budowę, jak i na poszczególne działy, podaną jest w szczegółowem ogłoszeniu.

Plany szczegółowe, kosztorysy i warunki licytacyjne są do przejrzenia w urzędzie budowniczym każdego czasu.

Z Magistratu królewskiego miasta Stanisławowa, dnia 11 marca 1885.

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański

(Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 28 lutego 1885 r.

Wkładek udziałowych	złr.	485.910 —
Asygnat kasowych	„	50 000.—
6 prc listów zastawnych	„	4,466.450.—
5 prc. listów zastawnych	„	903.550.—
6 prc. obligacyj komunalnych	„	46.900.—
5 prc obligacyj komunalnych	„	600.—

(1424) (1761)

Lwów, 14 marca 1885. **Komitet likwidacyjny.**

Rozpisanie ofert.

W stacyach: **Fulsztyn-Głęboka, Nadyby-Wojutycze, Dublany-Kranzberg, Dobrowlany, Gaje wyżne, Morszyn, Bolechów, Dolina, Krechowice, Kałusz, Bednarów i Cieżów** mają być wykonanemi w celu rozszerzenia tychże włącznie z wszystkiemi ubocznemi robotami, następujące budowy, a mianowicie:

a) Budowy ziemne w ilości 30.000 m³.

b) ułożenie budowy nawierzchniej i żwirowanie w długości 5.500 m.

c) Złożenie i ułożenie 41 sztuk zwrotnic i krzyżownic.

Rozdanie powyż wymienionych robót nastąpi po cenach jednostkowych na wymiar, w całości lub częściowo, z warunkiem wykończenia tychże włącznie po dzień 31 sierpnia 1885 r.

Szyny, drobne żelaziwo do szyn, żwir i podkłady, dostawione zostaną przedsiębiorcy na miejsce użytku.

O dalszych bliższych postanowieniach, tak pod względem wnoszenia ofert, również formularze dla takowych, nakoniec ogólne i szczególne warunki, dotyczące rozdania i wykonania powyżej poszczególnionych robót, dowiedzieć się mogą pp. oferenci w biurach c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie.

Zapieczętowane oferty, mają być wniesione najdalej do dnia 30 marca 1885, do godziny 12 w południe, do podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych w Lwowie.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

L. 4825. (Przedruk nie będzie płacony). (1692 2-2)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca angielskie

Noże i widelce

stołowe i desserowe, w róg lub drzewo oprawne.

NOZE i WIDELCE stołowe i desserowe **z chińskiego srebra.**

Na cytrze

na fortepiane i spiewu

udziela nauk

Emil Kalinowski

metr muzyki,

(Łyczaków l. 7, na I piatrze).

Jego kompozycye na cytrę są w księgarniach do nabycia.

Cytry i struny oraz przybory dla stroicieli fortepianów, poleca najtaniej Tamże najtańszy

Skład fortepianów,

Instrumenta ograne kupuje, mienia na nowe, lub wypożycza.

1584 2–5)

Calicot najtrwalszy materyał

na kalesony, sztuka na 10 par złr. 8.

Perkale białe „Chiffon"

z fabryki **Bened. Schrola Synów** metr po 25, 30, 33, 35, 38, 44, 50, 58, 65 ct.

Dymki bawełniane

metr po 42, 60 ct.

Brylantyny, piki,

metr po cent. 36, 45, 60, 65, 70, 75, 80, 90 i 1 złr. 15 ct.,

poleca w wielkim wyborze

MAGAZYN

Markiewicza

we LWOWIE, plac Maryacki. l. 10.

(5944 27—?)

PRZECIW Katarom, Grypie, Zapaleniom gardła, piersi i w ogóle Kanałów oddechowych **PASTA i SIROP NAFÈ P. DELANGRENIER w PARYZU,** uznane zostały za najskuteczniejsze.

Nie zawierają ani **Opium,** ani morfiny, ani kodeiny i mogą być przepisywane bez **obawy** dzieciom cierpiącym na koklusz. [Unikać fałszerstw i naśladownictwa.]

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego. [1t 8—?]

L. 225. (1733)

Zaproszenie.

Na mocy §. 38 statutów zapraszamy szanownych członków na **IV Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Eskontowanego i Zaliczkowego we Lwowie** Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na dzień 24 marca 1885 o godzinie 5tej po południu we własnym lokalu pod l. 33 ul. Karola Ludwika.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi i czynności za rok 1884.

2) Przedłożenie bilansu i zamknięcie rachnuków za rok 1884.

2) Sprawozdanie komisyi kontrulującej i wniosek rady zawiadowczej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

4) Podział czystego zysku.

5) Wybór Rady zawiadowczej i trzech zastępców, tudzież dwóch zastępców Dyrekcyi.

6) Wnioski członków i Rady zawiadowczej.

Rada zawiadowcza Towarzystwa Eskontowego i Zaliczkowego we Lwowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Lwów, dnia 14 marca 1885.

Oswald Żach prezes. *Eliasz Hescheles* sekretarz.

Koncypienta poszukuje adwokat dr. Roman Adamski w Czortkowie.

16?8 2—3)

Parkiety

wszelkiego rodzaju w małych *) tafelkach (od 40 do 50 cntm.)

Posadzki deszczułkowe

poleca parowa fabryka stolarska

Braci Wczelak

we Lwowie, ul. Łyczakowska 27.

*) Wiadomo powszechnie, iz parkiety w dużych taflach są nietrwałe, a zwłaszcza w nowych budynkach zaraz w pierwszym roku się psują — prócz tego posadzka z mniejszych tafli ułożona o wiele ładniej się prezentuje niżeli z wyrabianych zazwyczaj dużych tafli. (1640 3 10)

Do wydzierżawienia Folwark Mszana

(stacya kolei pod Lwowem)

ornego 140 morgów
łąk 70 „
pastwisk 40 „
czynsz 1250 złr. (1687 2-2)

Zgłosić się: ul. Maierowska l. 3. II piętro.

Nowo otworzony handel

pod firmą:

Mikołaj Ludwig

we LWOWIE, Halicka 14,

poleca wszelkie przybory do krawieczczyzny, szycia, haftu itp.

oraz

Krawatki, Rękawiczki, Mydła, Perfumeryę, Kalosze, Parasole, Szczotki, Grzebienie, Gąbki i t. d.

(1551 3--5)



Syrop Dr Zed

KODEINA I BALSAM TOLUTAŃSKI

jest środkiem łagodzącym i uśmierzającym nieocenionym dla dzieci w wypadkach bezsenności, kokluszu, etc. przeciw kaszlom nerwowym osób cierpiących na suchoty, słabościom organów oddechowych, nieżytom, katarom, i. t. d.

PARYŻ, ULICA DROUOT, 22 I 19

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Naklika.

W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego. i w aptece P. Pipesa.

[387 7 — 36]

L. 378. (1691 3— 3)

Konkurs.

Z fundacyi zmarłego Ignacego Lewkowicza dla izraelickich ubogich dziewcząt nadany będzie dnia 6 maja 1885 jako w rocznicę śmierci fundatora posag dla biednej izraelic. dziewczyny w sumie w. a. od któ rej będą potrącone wydatki inseracyjne i t. p.

Ubiegające się o ten posag powinny wnieść swe pisemne podania do 20 kwietnia b. r. na ręce lwowskiego zboru izrael. i takowe zaopatrzyć następującemi dowodami:

1) co do ich przynależytości do gminy miasta Lwowa;

2) co do ewentualnego ich pokrewieństwa z fundatorem;

3) co do ubóstwa;

4) co do ukończonego 16 roku życia;

5) co do okoliczności czy mają rodziców lub nie i

6) co do ich moralności.

Lwów, dnia 10 marca 1885.

Przełożeństwo zb ru izraelickiego

Folwark

15 minut od miasta powiatowego **Przemyślany** odległy, ma 71 m. 1539 sążni przestrzeni, wygodny dom mieszkalny, stodołę, spichlerz, szopy, stajnie, wozownie, drewutnię, kurnik, karmniki i piwnicę, jest za cenę 8000 złr. zaraz do nabycia. — Bliższej wiadomości udzieli **Bronisław Strzelecki w Borszowie,** poczta Przemyślany (17?2)

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie

poleca

Kawę

pod nazwiskiem SIRIUSZ we Lwowie polecaną, sprzedaję 1 kilo takiej kawy po 1 złr. 50 ct.

$4^3/_4$ kilo wysełą do każdej stacyi pocztowej w kraju opłaconej 7 zł. 20 ct. Nie utrzymuję wprawdzie łódki na Oceanie do przewozu regularnego kilku worków Siriusza miesięcznie do Lwowa, lecz zapewniam, że ten gatunek kawy zakupując z pierwszorzędnych światowych firm, wyrównuje Siriusza co do smaku woni i wydatności zupełnie. [217 13—?]

Ceny zniżone

Dzieła homeopatyczno-lekarskie ś. p. Dr. Antoniego Kaczkowskiego, dla światłej Publiczności tudzież dla pp. Gospodarzy napisane, otrzymać można **po** cenach zniżonych jak następuje:

a] **Nauka Homeopatyi,** 2 tomy pierwiej złr. 8 **teraz złr. 5.**

b] **Weterynarya** homeopatyczna, pierwiej złr. 3 **teraz złr. 2**

c] **Poradnik** dla Matek (arcyważne dziełko) pierwiej złr. 1 50 **teraz 80 cnt.**

d] **Prezerwatywne środki przeciw wściekliźnie,** pierwiej 60 ct. **teraz 40 cnt.**

We Lwowie: u syna ś. p. Autora Ormiańska 27 I. piętro; w księgarniach miejscowych i w aptece Wgo Dr. Mikolascha. **Główny skład dla Galicyi w księgarni J. Milikowskiego (P. Starzyk) we Lwowie.** [292 4—?]

Leśniczy

w wieku 28 lat, władający językiem polskim i posiadający chlubne świadectwa i rekomendacye, który mając obecnie posadę przez 6 lat, prowadził zarząd 2 rewirów lasowych i przytem dobrym jest strzelcem, poszukuje z powodu, że się chce ożenić stosownej posady, a to od 1go kwietnia b. r. lub też później Łaskawe oferty prosi wystosować pod adresem: **Förster Hering in Uschütz, Oberschlesien.**

(1758 1—3)

Prawdziwe zateckie **sadzonki chmielowe,** sprzedaje 1000 sztuk za 10 złr. pan ANTONI KREJCI, loco Krukienice. [1611 3 8]

Piece kaflowe

porcelanowe białe i ozdobnie dekorowane, tudzież piece kaflowe zielone, brunatne i majolika, ze słynnej fabryki p. p. **L. & C. Hardmuth w Budweis,** utrzymuje w wielkim wyborze po **zniżonych cenach** na składzie

ARNOLD WERNER, we Lwowie (ul. Sobieskiego l. 3).

[1425 4—?

Handel AL. SOLECKIEGO

przedtem KAROLA KLIMOWICZA

LWÓW, ulica Wałowa, l. 11 poleca

kawy wypróbowanej dobroci w następujących gatunkach w 5cio kilogr. woreczkach franko do każdej stacyi pocztowej w kraju, za nadesłaniem należytości lub za zaliczką.

$4^3/_4$	kl.	**Ceylon** gruboziarnistej, najprzedniejszej	9	złr.	88	ct.
$4^3/_4$	„	„ „ wybornej	9	„	50	„
$4^3/_4$	„	„ „ bardzo dobrej	9	„	3	„
$4^3/_4$	„	„ perłowej, najpiękniejszej	9	„	88	„
$4^3/_4$	„	**Cuba** gruboziarnistej, najlepszej	8	„	55	„
$4^3/_4$	„	**Costarica** aromatycznej	7	„	60	„
$4^3/_4$	„	**Jawy** złotej, grubej, najprzedniejszej	9	„	88	„
$4^3/_4$	„	**Moki** arabskiej, bardzo silnej	9	„	3	„
$4^3/_4$	„	**Guatemali** z przyjemnym smakiem	6	„	65	„
$4^3/_4$	„	**Campinas** dobrej, silnej	6	„	8	„
$4^3/_4$	„	**Capitania** dobrej	5	„	70	„
$4^3/_4$	„	**Rio** średniej	5	„	70	„

jak również wszelkie inne towary kolonialne po **umiarkowanych cenach stałych.**

[1617 4--7]

SZEŚĆ MEDALI ZASŁUGI I DYPLOM UZNANIA!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

Białe i piękne ręce!!!

Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkurazowem natarciu

KREMEM ROŚLINNYM

słoik 80 centów,

GRYSIK TOALETOWY do mycia rąk

dla wydelikatnienia zgrubiałego naskórka Pudełko 25 ct.

PROSZEK DO CZYSZCZENIA PAZNOGCI

dla nadania paznogciom białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.

SIODEŁKA DO POLEROWANIA PAZNOGCI 1 złr. 25 ct.

SZCZOTKI, PILNICZKI, KOSTKI

do czyszczenia i formowania paznogci od 40 centów do 3 złr.

JAN IHNATOWICZ,

we Lwowie. Fabryka: ul. Kopernika l. 3, sklepy własne: ul. Halicka róg Wałowej, Hotel Europejski,

Filia w KRAKOWIE, Suk[illegible] Nr. 90

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.